

Spotkania S. Olszowskiego

Przebywający w Nowym Jorku na XXXVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Austrii — Erwinem Langem. Wymieniono poglądy na niektóre problemy sytuacji międzynarodowej oraz współpracy polsko-austriackiej, na rzecz odprężenia i bezpieczeństwa w Europie.

Min. Olszowski spotkał się także z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu Mohammedem Dostem. Podczas rozmowy wyrażono zadowolenie z rozwoju stosunków dwustronnych oraz podkreślono wspólną wolę ich dalszego umacniania.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

39 inauguracja w PL

Już po raz 39 w swojej historii inaugurowała nowy rok akademicki największa uczelnia techniczna naszego regionu — Politechnika Łódzka. W bieżącym roku do PL (łącznie z filią w Bielsku-Białej) uczęszcza będzie 8.300 studentów, wśród nich — 1.073 nowo przyjętych.

Politechnika Łódzka, jako pierwsza uczelnia techniczna w kraju i jednocześnie jako pierwsza duża szkoła wyższa rozpoczęła rok akademicki 1983/84 już z nowym, własnym statutem, wprowadzonym w życie uchwałą Senatu 21 września.

Wczorajsza inauguracja w auli im. A. Soltana miała szczególnie uroczysty charakter. Udzielił w niej wzięli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz

łódzkiej instancji — Tadeusz Czechowicz, prezes WK ZSL — Jerzy Chojnacki, przewodniczący ŁK SD — Stanisław Żalobny, prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski, dyrektor Departamentu Studiów i Badań Technicznych MNSZ-WIT — Jerzy Stefanski, przewodniczący RW PRON — Igor Sikirycki, wiceminister oświaty i administracji województwa łódzkiego, Bielska-Białej. Zgierza, przedstawiciele kopalni i elektrowni „Bełchatów”, dyrektorzy zakładów pracy. Świat nauki był liczenie reprezentowany przez rektorów łódzkiej uczelni wyższych przedstawicieli instytutów i placówek naukowo-badawczych. Polskiej Akademii Nauk; obecni byli także prorektorzy współpracującego z PL Uniwersytetu Strathclyde (W. Brytania) — Ronald Crawford i David Tedford, a także prof. Tsuneo Someya z Uniwersytetu Tokijskiego.

Dodatkowa produkcja na rynek

4 bm. w Sejmie odbyło się posiedzenie Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytwarzalności i Usług poświęcone zmianom strukturalnym produkcji przemysłowej potrzebnymi do tego, by na rynek trafiło więcej towarów.

Zwiększenie produkcji rynkowej — stwierdzono — jest najważniejszym elementem realizowanego obecnie rządowego programu antyinflacyjnego, zakładającego stopniowe równoważenie rynku. Możliwość doradczego i krótkookresowego działania w tej dziedzinie są jednak ograniczone. Zwiększenie udziału produkcji rynkowej przemysłu wymaga zarówno nakładów inwestycyjnych, jak i znacznych środków dewizowych na tzw. import kooperacyjny i technologiczny. W związku z tym skala przewidzianych w planie trzyletnim zmian strukturalnych wynika bardziej z aktualnych możliwości gospodarki, niż z jej potrzeb.

Przyjęte w tym planie zadania pozwolą jedynie złagodzić głębokie niedobory na rynku. Warto tu jednak podkreślić, że na szeroka sfera zaspokojenia potrzeb ludności —

obejmująca także kompleks gospodarki żywnościowej i kompleks mieszkaniowy — przeznaczono 80 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych. Sprawnie przebiega zawieranie umów z przedsiębiorstwami przemysłu lekkiego na dodatkową produkcję rynkową. Dotychczas zawarto ich 408. W zamian za dodatkowe środki na prace w wysokości 5,6 mld zł, przemysł lekki ma dostarczyć dodatkową produkcję rynkową wartości 40 mld zł, w tym m. in.: 27 mln m tkanin bawełnianych i 4 mln jedwabnych, 3 mln par wyrobów północzonych i 2,5 mln sztuk odzieży. W wielu przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego uruchamia się produkcje uboczna z przeznaczeniem na rynek. Posuwają zwracali szczególną uwagę na złą sytuację na rynku odzieżowym, na którym brakuje bielizny i okryć wierzchnich dla młodzieży i ludzi dorosłych.

Posuwają proponowali także zawieszenie szczególnych preferencji podatkowych i zapasów towarów dla przemysłu lekkiego oraz niektórych dziedzin rzemiosła. (PAP)

Medal pamiątkowy Sejmu dla Jana Szczepańskiego

Z okazji 70 rocznicy urodzin zasłużonego działacza państwowego i społecznego, posła Jana Szczepańskiego, Przewodniczącego Sejmu podjęto uchwałę o przekazaniu jubilatowi w dowód uznania za jego wieloletnią działalność poselską medalu pamiątkowego Sejmu PRL. Wraczając medal pos. Szczepańskiemu, marszałek Stanisław Guzewa podkreślił jego zasługi dla rozwoju polskiego parlamentaryzmu, w tym także kierowanie pracą Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL. (PAP)

„Pershing” w RFN

Jak zakomunikował deputowany SPD do Bundestagu, Carsten Voigt, do Niemiec zachodnich przytransportowano już pierwsze elementy systemu rakietowego USA „Pershing-2”. Dzieje się to mimo protestów ludności.

Jak podaje hamburski tygodnik „Spiegel”, powołując się na informacje z Kół amerykańskich rakiety typu „Pershing-2” mają być rozmieszczone w RFN zgodnie z programem, przewidującym przysposobienie całego systemu do stanu gotowości bojowej od dnia 15 grudnia br. W listopadzie kanclerz RFN, Helmut Kohl złoży w Bundestagu oświadczenie w sprawie instalacji amerykańskich rakiet średniego zasięgu na terytorium RFN. W tym samym miesiącu zostanie zwołany nadzwyczajny zjazd SPD, poświęcony tej kwestii.



Mimo chłodów, powtórnie zakwitły kasztany. Te kwiatki sfotografowaliśmy w parku Staromiejskim przy zbiegu ulic Północnej i Nowomiejskiej. Foto: A. WACH

UZNANIE DLA FUNKCJONARIUSZY MO I SB W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA

Dnia 7 października 1983 r. Krajowa Rada Narodowa specjalnym dekretem powołała do życia jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Już 39 lat stoją one na straży porządku i bezpieczeństwa publicznego w Polsce. Wczoraj z okazji zbliżającego się święta MO i SB w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łodzi z funkcjonariuszami i pracownikami cywilnymi milicji spotkał się członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KB PZPR — TADEUSZ CZECHOWICZ oraz prezydent Łodzi — JÓZEF NIEWIADOMSKI.

W swoim wystąpieniu T. Czechowicz złożył na ręce szefa WUSW w Łodzi — p. BRONISŁAWA MOCZKOWSKIEGO wyraz podziękowania za trudną i ofiarną służbę wszystkich funkcjonariuszy i pracowników milicji i Służby Bezpieczeństwa. Mówca stwierdził, iż zwłaszcza w ostatnim okresie prace organów bezpieczeństwa wymagały zdecydowanych i zaangażowanych postaw obywatelskich i politycznych. Słowa podziękowania i życzenia owocnej służby złożył wszystkim uczestnikom wczorajszego spotkania p. B. Moczkowski. Po południu w Domu Kultury Milicjanta odbyła się uroczysta akademicka poprzedzająca obchody 39 rocznicy MO i SB. Przybyli na nią: sekretarz KB PZPR — MARIA WAWRZYŃSKA, wiceprezydent Łodzi — ZBIGNIEW POLIT, szef WUSW — p. BRONISŁAW MOCZKOWSKI, działacz Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, były funkcjonariusze MO i SB, reprezentanci organizacji społecznych i związków kombatanckich. Okolicznościowy referat nawigujący do historii funkcjonowania organu bezpieczeństwa publicznego wygłosił szef WUSW w Łodzi — p. RYSZARD ROGACZEWSKI. Wystąpienie to zawierało również wiele problemów dotyczących (Dalszy ciąg na str. 2)

Radziecko-chińskie konsultacje

Do Pekinu przybył we wtorek specjalny wysłannik rządu radzieckiego, wiceminister spraw zagranicznych Leonid Ilczow, który przewodniczyć będzie delegacji radzieckiej w trakcie rozpoczynającej się w czwartek trzeciej rundy radziecko-chińskich konsultacji na temat poprawy stosunków wzajemnych między obu państwami. Pierwsza runda tych rozmów odbyła się w październiku ubiegłego roku w Pekinie, zaś druga w marcu br. w Moskwie. Oczekuje się, że obecna runda potrwa od dwóch do trzech tygodni.

Spotkanie rzecznika rządu z dziennikarzami zagranicznymi

4 bm. odbyło się kolejne, rutynowe już spotkanie rzecznika prasowego rządu, min. Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi.

Jedno z pierwszych pytań dotyczyło przygotowywanego jakoby

specjalnego regulaminu dla uwiesionych za czynny popełnionych z motywów politycznych. J. Urban oświadczył, iż nie ma wiadomości o pracach nad projektem takiego dokumentu. Dodał przy tym, że niekiedy niezwykle trudno jest rozróżnić prawdziwe motywacje poszczególnych czynów. Totem najczęściej skazywanych rozróżnia się wedle przestępstw, których się dopuścili, a nie wedle motywów, którymi się kierowali. W tym kontekście J. Urban wyjaśnił, że żadne przepisy prawa międzynarodowego, w tym także art. 7 paktów praw obywatelskich i politycznych, nie zobowiązują do odrębnego traktowania skazywanych za przestępstwa popełnione z motywów politycznych. Jedynie w kilku krajach zachodnich wydziela się spośród więźniów przestępców politycznych, udzielając im innych praw niż pozostałym. Polskie przepisy penitencjarne nie wyodrębniają kategorii więźniów politycznych. (Dalszy ciąg na str. 3)

Propagandowe posunięcie prezydenta R. Reagana

Prezydent Reagan przekazał 4 bm. nowe instrukcje amerykańskim negocjatorom na rokowania rozbrojenia w Genewie w sprawie kontroli i redukcji zbrojeń strategicznych. Instrukcje te — jak pisał rzecznik Białego Domu — zawierają m. in. koncepcje tzw. stopniowego obniżania pułapu zbrojeń strategicznych poprzez zmniejszenie liczby rakiet. Za każdą nową jednostkę zamalowaną na wyrzutniach Stany Zjednoczone i Związek Radziecki miałyby się zobowiązać do zniszczenia dwóch istniejących jednostek starego typu. Prezydent Reagan przemawiając na posiedzeniu konserwatywnej Fundacji Heritage ponownie wystąpił z tezą, jakoby jego polityka ni-

czym nieskrępowanej wrogości wobec ZSRR i polityka rekordowych zbrojeń nie stanowiła przeszkody dla dialogu rozbrojenia ze Związkiem Radzieckim i osiągnięcia porozumienia rozbrojenia. Przemówienie Reagana jest interpretowane jako wyraz zaniepokojenia administracji coraz powszechniej wyrażanymi w USA poglądami nt. nieobliczalnych konsekwencji dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa rozpetanej przez prezydenta wrogości wobec ZSRR i krajów socjalistycznych. Wystąpienie jest próbą przeciwdziałania się narastającej krytyce, jaką w USA i w innych krajach zachodnich wywołuje obecny kurs administracji amerykańskiej.

Pierwszy powstańczy rząd lokalny w Salwadorze

Partyzanci salwadorscy utworzyli w północnym departamencie Salwadoru, Chalatenango swój pierwszy lokalny rząd — podał radio powstające „Farabundo Martí”. Jak poinformowała rozgłoszenia partyzantów, wybory do lokalnych organów władzy zostały przeprowadzone w ubiegłym tygodniu. W chwili obecnej bojownicy Frontu Wyzwolenia Narodowego im.

KOMENTARZ AGENCJI TASS

Równowaga militarna nie zostanie naruszona

Występując na konferencji prasowej w Rzymie — pisze komentator wojskowy TASS, Władimir Bogaczow — minister obrony USA, Caspar Weinberger oświadczył, że rokowania w sprawie broni jądrowej w Europie będą kontynuowane również — po zainstalowaniu nowych rakiet amerykańskich na

kontynencie europejskim. Co więcej, Weinberger wyraził przekonanie, że „instalacja rakiet jest jedynym sposobem doprowadzenia do kontynuowania rokowań”.

Szef Pentagonu nie tylko wypaczył perspektywy rokowań genewskich, uważając, że nowe zagrożenie dla Związku Radzieckiego i jego sojuszników zmusi ZSRR do kapitulacji i zrezygnowania z zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa stron. Weinberger rozmyślnie uciekł się do dezinformacji i zpremedytacja zniekształcił priorytety w reakcji Związku Radzieckiego na instalację nowych rakiet amerykańskich na kontynencie.

Pierwszą, najważniejszą reakcją ZSRR na rozmieszczenie „Pershingów” i pocisków manewrujących w Europie — podkreśla komentator agencji TASS — będzie podjęcie odpowiednich i skutecznych kroków w celu stworzenia niezbędnej przeciwwagi dla coraz większego zmasowania środków jądrowych w wysuniętych bazach USA i broni jądrowej innych krajów NATO. Trzeba by było także podjąć niezbędne posunięcia odwetowe, mające na uwadze terytorium samych Stanów Zjednoczonych. I niech nikt nie wpatli w możliwości ZSRR aby to uczynić.

Związek Radziecki w każdym przypadku — w drodze porozumienia, jeżeli USA na nie się zgodzą, lub bez niego — będzie posiadać odpowiadający tej broni ekwiwalent.

Praski rywal piłkarzy Widzewa



Prezentujemy zdjęcie drużyny piłkarskiej praskiej Sparty, z którą Widzew spotka się dwukrotnie w drugiej rundzie rozgrywek o Puchar UEFA (pierwszy mecz w Białymstoku 13 października, rewanż w Pradze 2 listopada). Do czołowych graczy praskiego zespołu należą m. in. ZDENEK SCASNY (pierwszy z lewej na dole), JUIUSZ BIELK (z lewej obok trenera VACLAVA JEZEKA), ZDENEK PROHAZKA (piąty od lewej w środku) oraz bramkarze — JIRI DOSTAL (pierwszy z lewej u góry) i VLASTIMIL OLEJAR (pierwszy z prawej).

Trwają walki na froncie irańsko-irackim

Radio bagdadzkie poinformowało w poniedziałek wieczorem, że samoloty irackie kontynuowały bombardowanie pozycji i zgrupowań wojsk irańskich w sektorze środkowym. Rozgłoszenia w Bagdadzie podała również że artyleria irańska ostrzelała przygraniczne miasto irackie Chormal w sektorze północnym, powodując zniszczenia obiektów cywilnych. Arabia Saudyjska stwierdziła w poniedziałek, że w trwającej od przeszło 3 lat wojnie irańsko-irac-

kiej nie może być zwycięzcy i nie ma usprawiedliwienia, aby ją kontynuować.

Przemawiając w czasie debaty w Zgromadzeniu Ogólnym NZ szwajcarski minister spraw zagranicznych ksiądz Saud Al-Fajsal powiedział, że Irak wykazał gotowość zapamiętania o przeszłości, wstrzymaniu walk i zachowaniu życia obywateli obu krajów. Mamy nadzieję — dodał — że Iran odpowie na wezwania do pokoju i pójdzie w tym kierunku.

CO DZIEŃ KONIECIE

W 278 dniu roku słońce weszło o godz. 5.42, zajądzie zaś o 17.06.

Imieniny obchodzą Apolinary, Marceji, Placyd, Rajmund

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 20 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni i południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 997,2 hPa czyli 748,0 mm.

Z kalendarza wydarzeń

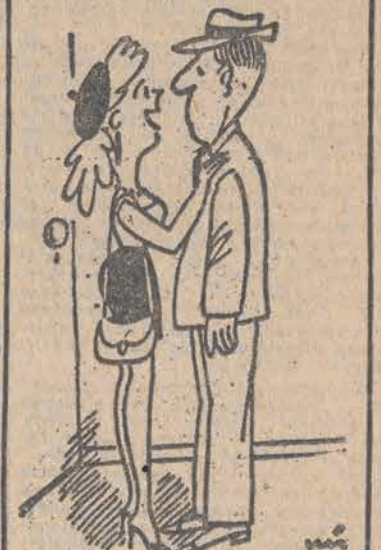
1713 — Ur. D. Diderot, pisarz francuski

1968 — Zm. J. Kurnakowicz

Taka sobie myśl

Od lat starsi wmaiwali młodszym, że są mądrzejsi od nich. A zanim młodzi zrozumieli że to nieprawda sami się zastępowali i opłacili im się podrzywając to twierdzenie.

Uśmiechnij się



— Chętnie z toba znów wyjde gdzieś wieczorem — którego dnia dostajesz wypłatę?

SPORT

Pilkarze na budowę Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki Zwycięski sparring kadry

We wtorek na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie kaara polskich piłkarzy, przygotowująca się do niedzielnego spotkania w Moskwie z reprezentacją ZSRR, rozegrała mecz sparingowy z warszawską Polonią. Wygrała kadra 1:0 (1:0), a bramkę w 52 min. zdobył Smolarek. Mecz trwał 2x35 min. Kadra wystąpiła w składzie: Młynarczyk — Malewski, Wojciech, Król, Urbanowicz (Okonko) — Prusik, Pawlak, Kenary, Buncoi — Dziekanowski, Smolarek.

Trener Antoni Piechniczek wypróbował w sparingu wszystkich piłkarzy, w sumie aż 12. Kontuzja wyeliminowała z gry Iwana i Jaloche, który wyjechał już do Krakowa.

— Martwi mnie fakt, iż nie mogliśmy wypróbować składu, jaki przewidziany jest na mecz w Moskwie. Będzie pod uwagę również Wilasa. Będzie czy w dalszej kolejności Furka, grającego w reprezentacji olimpijskiej. Dodatkową komplikacją jest kontuzja Iwana, jedynego obecnie w naszej lidze napastnika z prawdziwego zdarzenia. Po kontuzji wystąpił natomiast Smolarek i był najmłodszym napastnikiem w tym meczu. Planowaliśmy przedmecz z Hutinkiem Warszawa, ale Polonia była dobrym sparringspartnerem. Mecz z Hutinkiem nie dojdzie do skutku, ponieważ jeden z zawodników, podobnie jak w meczu z NRD w Karl-Marx Stadt.

— Mimo to — stwierdził trener Obrebski — zdajemy sobie sprawę, że przede wszystkim mecz z Danią, nie mówiąc o pozostałych, jakie mamy jeszcze do rozegrania musimy wygrać. Jestem przekonany, że drużyna cel ten jest w stanie osiągnąć. Zawodnicy mają ochotę do gry, w reszcie panuje bojowy duch i dobra atmosfera. Procentować też winno wyciągnięcie wniosków z ostatniego, przegranego spotkania z olimpijczykami NRD, kiedy to grając ofensywnie, piłkarze polscy zapoznali i defensywnie, tracąc przy stanie 1:1 dwie bramki w ostatnich minutach meczu.

W Aarhus panuje nienadzwyczajna pogoda. Obok treningów i zajęć teoretycznych nasi olimpijczycy odbyli wycieczkę do Aarhus, zapoznając się z tym drugim co do wielkości miastem w Danii. Wandzik, Wijas, Buda i Furtok nazajutrz po meczu tj. w czwartek 5 bm. pojeżdżą do Kopenhagi i stolicy NRD Berlin, gdzie dojadą do przyjeżdżających do meczu ze Związkiem Radzieckim kadry trenera Antoniego Piechniczka.

We wtorek po południu trener Obrebski zdecydował, że mecz z Danią zespół Polski rozpocznie w składzie: Kazimierski — Ostrowski, Walera, Chojnacki, Wijas, Buda, Karas, Bekala, Zautczyński, Furtok i Lesniak.

Trener W. Obrebski ustalił skład Dzisiaj ważny mecz „olimpijskiej” z Danią

Dzisiaj reprezentacja Polski rozegra w Aarhus mecz z cyklu eliminacji olimpijskich z Danią. Spotkanie to dla obydwu zespołów ma dużą rangę. Gospodarze mają również szanse wyeliminowania miejscowego przeciwnika w turnieju „Los Angeles — 84”, choć znajdują się w gorszej sytuacji niż piłkarze Polski. Nasz zespół w meczu z Danią nie może nie stracić, podobnie jak i w pozostałych, już tylko do rozegrania w Polsce, eliminacyjnych meczów rewanżowych kolejno z Norwegią, NRD i Danią.

Co więcej, większość populacji, 5 bm. nasi olimpijczycy przebywają w położonym we wschodniej części Półwyspu Jutlandzkiego — Aarhus. Zakwaterowani zostali z dala od centrum miasta, w dzielnicy Viby Torv w hotelu „Mecur”. Położony jest on w odległości niespełna 5 km od stadionu, na którym odbędzie się mecz. Piłkarze polscy prowadzą już zajęcia na bocznej płycie boiska zaś na głównej trening odbyłi wczoraj o godzinie 18. tj. w porze, o której rozpocznie się spotkanie przy świetle elektrycznym.

Ze znajdujących się na miejscu tylko 15 zawodników wskutek kontuzji ubył Gwara, pod dużym znakiem zapytania (kropoty) z kolanami występ Sokolowski. Na stułostoczni występ Sokolowski. Na stułostoczni występ Sokolowski. Na stułostoczni występ Sokolowski.

Ze znajdujących się na miejscu tylko 15 zawodników wskutek kontuzji ubył Gwara, pod dużym znakiem zapytania (kropoty) z kolanami występ Sokolowski. Na stułostoczni występ Sokolowski. Na stułostoczni występ Sokolowski.

Kolejna porażka hokeistów LKS

We wtorek hokeiści I ligi rozegrali 8 kolejki. Nie wprowadzili ona niemal żadnych zmian w tabeli. Jedyną niespodzianką to wysokie zwycięstwo Budowlanych Bydgoszcza nad dobrze dotąd grającą Unią Oświęcim 10:4. Po tym zwycięstwie Budowlani zamienili się z Unią miejscami i było to jedyny przetasowanie w tabeli.

Hokeiści LKS przegrali zaś z Zagłębiem 3:4 (3:0; 1:3) Bramki dla LKS: Stopczyk — 2, Masłowski — 2 i Ludwig dla Zagłębia: Garbacz — 3, Jobczyk — 3 oraz Greka i Zabawa.

Po pierwszych 15 min. gry zanotowano na sensację. Gospodarze zagrozyli mistrza Polski i prowadzili

Komunikat Totka

LIGA POLSKA: 5. rozg. z 12 traf. — wygrane po 270.633 zł, 50 rozg. z 11 traf. — wygrane po około 27.000 zł, 577 rozg. z 10 traf. — wygrane po około 2.000 zł. LIGA ANGIELSKA: 1. rozg. z 13 traf. — wygrane po 1.368.333 zł, 218 rozg. z 12 traf. — wygrane po około 14.000 zł, 4.768 rozg. z 11 traf. — wygrane po 658 zł, 44.144 rozg. z 10 traf. — wygrane po 71 zł.

TABELA		
1. Polonia	12:9	44-8
2. Zagłębie	11:3	38-23
3. Podhale	10:2	40-25
4. Naprzód	8:4	31-25
5. Tychy	8:7	31-25
6. Cracovia	4:1	23-35
7. Katowice	4:8	16-33
8. Budowlani	4:8	21-54
9. Unia	2:10	19-27
10. LKS	6:12	18-35

Pierwszy turniej w skromnej obsadzie

W ubiegłym roku wśród działaczy łódzkiej koszykówki zrodziła się godna upamiętnienia inicjatywa. Pragnąc jeszcze skuteczniej upowszechnić wśród sympatyków sportu basketbol, działacze OZKosz. w Łodzi postanowili corocznie przed każdym pierwszoligowym sezonem organizować turniej koszykarek pn. „Zawsze z mistrzem”.

Pierwszy turniej rozpoczął się już w piątek, 7 bm. Mimo usilnych starań, impreza tegoroczna przeprowadzona będzie w skromnej obsadzie. Organizatorzy wystawili wiele zaproszeń, zarówno do erotowych klubów pierwszoligowych w kraju, jak i za granicą. Niestety, odmówiły przyjazdu, tłumacząc się brakiem wolnych terminów, bądź też organizowaniem podobnych imprez u siebie zespoły poznańskiego Lecha, wrocławskiego Śląza i gdańskiego Spółni. (Czyżby organizatorzy łódzkiego turnieju zbyt późno powiadomili „Kontrahentów” o imprezie? Nie przysłała też do Łodzi zaproszenie drużyny z Kowna (ZSRR) i Brasz (Rumunia).

W tej sytuacji tegoroczny turniej, który rozpocznie się w piątek w podobnie nielawny mecz o godz. 18) w hali LKS, przeprowadzony będzie w skromnej obsadzie. Na szczescie, nie zabraknie mistrza. Obok koszykarek LKS wystąpią drużyny krakowskiej Wist, brazyjskiej medalista ubiegłorocznego sezonu pierwszoligowego, nabianicki Wólkniarz oraz Polonia Warszawa lub Kraków, oraz Hutnik. Nie będzie więc nadmiernie emocji, choć niewątpliwie atrakcje imprezy stanowiąc będzie obecność pod koszami hali LKS reprezentantek Polski, uczestniczek tegorocznych mistrzostw Europy. (w)

Ze „Sport - ouristem” i „Orbisem”

Okazuje się, że spora grupa łódzkich sympatyków piłki nożnej, a przede wszystkim kibiców Jednostki Widzów obecna będzie na trybunach praskiego stadionu „Na Letnem” gdzie 2 listopada br. wice-mistrz Polski zmierzy się w rewanżowym spotkaniu drugiej rundy Pucharu UEFA z tamtejszą Spartą.

Dzięki staraniom łódzkiego „Sport-Tourista” uda się do Pragi pociągnąć ok. 120 kibiców. Wyjazd nastąpi z Dworca Kaliskiego 11 listopada o godz. 21.08, przyjazd do Pragi 2 listopada o godz. 9.21. W planie m.in. zwiedzenie miasta. Wyjazd z Pragi o godz. 18.51 3 listopada. Cena wycieczki 3 tys. zł.

Również 450 miejsc na praskim stadionie zarezerwowano dla swoich klientów łódzkiej „Orbis”. Uda się oni do stolicy Czechosłowacji 19 autokarami. Wyjazd 2 listopada o godz. 5 rano. Cena — około 5 tys. zł. Ponadto „Orbis” wystędo 5 tys. zł. Połączenie (kuszetki) 10-wagonowy zestaw.

Zapisy i szczegółowe informacje w wymienionych wyżej placówkach turystycznych.

Nad projektem programu PRON

Wczoraj w siedzibie TRW PRON w Łodzi odbyło się spotkanie Komitetu Tymczasowej Rady z przedstawicielami organizacji społecznych, które zgłosiły zbiorowy akces uczestnictwa w ruchu. Zasadniczą przyczyną, dla której zorganizowano to spotkanie, była konieczność zaprezentowania takimi gremiów projektu programu działań przyszłej Łódzkiej Rady PRON, bo — przypomnijmy — już 22 października odbędzie się zjazd, w czasie którego wybrana zostanie ta rada i w czasie którego delegaci przyjmą ostateczną wersję owego programu. Przebiegiem spotkania kierował przewodniczący TRW PRON — Igor Sikirycki.

Z projektem programu zapoznali zbranych dr Jerzy Zak, wszyscy zresztą otrzymali omawiany tekst, a więc mogli się do niego ustosunkować bardzo szeroko i bardzo precyzyjnie. Projekt programu, o którym szerzej pisaliśmy w wczorajszym wydaniu „Dziennika”, zawiera kilka bloków tematycznych, a wśród nich: wychodzenie z kryzysu, wdrażanie reformy gospodarczej, problemy edukacji narodowej, sprawy kultury, patologii społecznej, rodziny, ochrony środowiska.

W dyskusji podnoszono wiele — choć niekoniecznie ściśle związanych z prezentowanym projektem — problemów. Gdy o te zasadniczą sprawę idzie, to w wypowiedziach dyskusantów przewijało się popar-

25-lecie „Progala”

„Progal” — Przedsiębiorstwo Produkcji Galanterijnej i Odzieżowej w Łodzi, znane zwłaszcza wielu młodym mamom, jako że ubiera ono zwłaszcza najmłodszych obywateli. Przedsiębiorstwo powstało w styczniu 1957 r. zatrudniając 6 tys. chłapuchów, wytwarzając w 13 zakładach, 22 oddziałach produkcyjnych i 14 województwach i 34 miejscowościach kraju produkcję wartości 3 mld zł.

W ciągu 25 lat istnienia przedsiębiorstwo rozwija się notując w tym roku 25-krotny wzrost produkcji. I choć jubileusz nie jest najlepszą okazją do mówienia o kłopotach, dyrektor przedsiębiorstwa M. Antozak podczas wczorajszego uroczystości wspominał o problemach „Progala”, poświęcając te informacje głównie uwadze gości obecnych w sali Filharmonii Łódzkiej, gdzie święcono jubileusz. Byli nimi m. in. M. Nurowski — wice-minister handlu wewnętrznego i usług, J. Pietrzyk — sekretarz KŁ PZPR, J. Lapiński — wiceprezydent miasta Łodzi.

Problemem numer jeden „fabryki bez murów” są płace chłapuchów. Przeciętna płaca za 8 miesięcy łącznie wyniosła 6.820 zł. Do tego dochodzą: obowiązek świadczeń na FAZ, zniżenie dotychczasowych ulg podatkowych, likwidacja dotacji do produkcji dziecięcej. Dział zmięknął co prawda zasady naliczania opłat na FAZ, potrzebne są jednak dalsze zachęty ekonomiczne w postaci ulg podatkowych, zachęty będące w gruncie rzeczy przywróceniem preferencji, z których niedawno jeszcze system nakładczy korzystał. Tym bardziej, że istnieją możliwości rozszerzenia tego, korzystniejszego zwłaszcza w obecnej sytuacji braku rąk do pracy, systemu wzrost zatrudnienia notowanego ostatnio w „Progalu”.

Podczas wczorajszej uroczystości uhonorowano wielu zasłużonych pracowników przedsiębiorstwa, z których pięcioro otrzymało Złoty Krzyż Zasługi, jeden pracownik Srebrny, 6 osób otrzymało Honorową Odznakę Miasta Łodzi, 2 osoby — Honorową Odznakę Miasta Wrocławia, a 18 osób odznakę resortową „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług”. (aga)

Wizyta delegacji Wydziału Kultury KC KPZR

Na zaproszenie KC PZPR przebywa w Polsce delegacja Wydziału Kultury KC KPZR pod przewodnictwem zastępcy członka KC, kierownika Wydziału Kultury — Wasilija Szaurowa.

4 bm. radzieccy goście spotkali się w Komitecie Centralnym PZPR z przedstawicielami polskich środowisk twórczych oraz działaczami kultury. Wasilij Szaurow przedstawił główne kierunki polityki kulturalnej w ZSRR, podkreślając wagę twórczości i jej popularyzacji dla kształtowania socjalistycznych wzorców i postaw w warunkach ostrej konfrontacji ideologicznej we współczesnym świecie. Mówca wskazał na rolę międzynarodowych kontaktów kulturalnych w walce o utrzymanie pokoju.

W czasie spotkania głos zabrali: Janusz Przymanowski, Artur Sandauer, Andrzej Przykowski, Wiesław Rogowski, Jerzy Włóciński, Albert Kosowski i Bohdan Poręba. Wypowiedzi te były poświęcone znaczeniu współpracy kulturalnej i potrzebie jej rozszerzenia między krajami socjalistycznymi, zwłaszcza między narodami Polski i ZSRR. (PAP)

5. BM. W WARSZAWIE II Światowa Konferencja Spółdzielczości Pracy

Od 5 do 8 bm. Warszawa będzie gospodarzem II Światowej Konferencji Spółdzielczości Pracy, której hasło brzmi: „O demokratycznej rewolucji przemysłowej — spółdzielczości pracy u progu trzeciego tysiąclecia”. Decyzję o zwołaniu konferencji podjął Międzynarodowy Związek Spółdzielczy, największa tego rodzaju organizacja, reprezentująca 366 mln spółdzielców z całego świata, a zorganizowanie konferencji powierzono Polskiej Spółdzielczości Pracy i jej naczelnej organizacji — Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy. Rangę tego zgromadzenia potwierdza honorowy patronat nad konferencją przewodniczącego Rady Państwa PRL.

W obradach warszawskich weźmie udział 450 przedstawicieli organizacji spółdzielczych z 46 krajów — socjalistycznych, kapitalistycznych i rozwijających się.

W dyskusji podnoszono wiele — choć niekoniecznie ściśle związanych z prezentowanym projektem — problemów. Gdy o te zasadniczą sprawę idzie, to w wypowiedziach dyskusantów przewijało się popar-

Założenia polityki kulturalnej

4 bm. zakończyła się w Warszawie narada programowa kierowników wydziałów KW PZPR odpowiedzialnych za sprawy kultury i dyrektorów wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich. Celem dwudniowych obrad było — w związku z rozpoczynającym się nowym rokiem kulturalnym 1983—1984 — zapoznanie kierowniczych aktywów kulturalnego województwa z głównymi założeniami polityki kulturalnej i wynikającymi z nich zadaniami.

Drugi dzień obrad poświęcony został omówieniu aktualnych problemów politycznych w sferze kultury.

W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA

(Dokończenie ze str. 1)

Wobec aktualnego stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie kraju i woj. łódzkiego. Postawa funkcjonariuszy milicji sprawiła, iż ostatnio wzrosło znacznie autorytet ludzi w niebieskich mundurach. Obok zdecydowanej reakcji na przestępstwa i bezprawia, wykazują oni wiele zrozumienia dla codziennych trudnych ludzkich spraw.

Podczas wczorajszych uroczystości wielu funkcjonariuszom MO i SB wręczono wysokie odznaczenia. KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODDRODZENIA POLSKI otrzymał mjr Józef Kmiecik, KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODDRODZENIA POLSKI otrzymali: mjr Jan Bożkowski, st. sierż. sztab. Bronisław Bugaj, sierż. Tadeusz Demeszko, kpt. Jerzy Gasiorowski, mjr Władysław Hiwel, mjr Janusz Jasiński, mjr Barbara Karaszkiewicz-Jurasz, st. sierż. Henryk Marat, mjr Stanisław Matyszczak, sierż. sztab. Henryk Pastrągowski, sierż. Jan Robert, ppor. Tadeusz Rogowski, sierż. Kazimierz Woźny, kpt. Stanisław Zdek oraz Ludwik Adler, Edward Dembowski, Jan Kariski, Jan Kopania, Tadeusz Mizerski i Jerzy Zalasa.

Ponadto 154 czynnym i emerytowanym funkcjonariuszom MO i SB oraz pracownikom cywilnym organów bezpieczeństwa wręczono Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. Liczna grupa osób otrzymała odznaki resortowe: „Za Zasługi w Służbie Narodu” oraz „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego”. Nadano również nominacje na wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie. (P. Sk.)

24 godziny

OBRADY ZG LIGI KOBIEC POLSKICH

W Warszawie obraduje Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich. Omawiany jest udział organizacji w upowszechnianiu oświaty zdrowotnej w społeczeństwie. Dyskusjanci zwracają uwagę że działania ligi skupiać się powinny na najważniejszych zagadnieniach zdrowotnych związanych z planowaniem rodziny, zdrowiem matki i dziecka, zwalczaniem chorób nowotworowych oraz na problematyce higieny.

G. MARCHAIS W RZYMIE

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Georges Marchais przybył wraz z delegacją francuskich komunistów do Włoch.

G. Marchais spotka się w Rzymie z sekretarzem włoskiej Partii Komunistycznej, Enrico Berlinguerem. Zo-

Drugi dzień procesu terrorystów

We wtorek w drugim dniu procesu sprawców napadu na polską ambasadę w Bernie, sąd federalny w Lozannie przystąpił do odczytywania zeznań świadków, pracowników polskiej ambasady, którzy byli zakładnikami grupy terrorystycznej i nie mogli oświadczyć stan przed sądem. Zeznania te przypomniły ponownie to, co wydarzyło się w dniach od 5 do 9 września 1982 r., grozę, jaką przeżyli zakładnicy.

Wbrew temu, co mówią na temat przebiegu napadu oskarżeni, którzy starają się przedstawić swoją akcję niemal jako pokojową misję bez groźb z bronią w ręku i szantazu, w zeznaniach świadków — Stanisława Antoniewicza, pbr Drobuzewskiego i Stefana Piwowara jest mowa o powtarzających się groźbach użycia broni, strzelach, które oddano w gmachu ambasady, groźbami przez terrorystów wysydzaniem ambasady w powietrze w wypadku niespełnienia ich żądań, brutalnym traktowaniu zakładników. Potwierdzone zostały też w zeznaniach świadków groźby terrorystów zamordowania niektórych zakładników za pomocą przywiązanych do ich piersi ładunków wybuchowych. (P. Sk.)

Nareszcie grzyby

W lasach woj. zielonogórskiego pojawiły się grzyby. Szczególnie obficie obrodziły w tym roku maślaki, ale nie brak także borowików i kozaków. Jednak tegoroczne zbioru nie będą tak obfite jak to bywało w poprzednich latach.

Woj. zielonogórskie, którego połowę powierzchnia pokrywa lasy bogate w rucho, jest najbardziej zasobnym w grzyby regionem kraju.

Ubiegły rok był dla grzybiarzy wyjątkowo nieudany. Tegoroczne upalne lato zapowiadało ponowny nieurodzaj. Prognozy jak się okazało nie sprawdziły się. W ostatnich dniach spadło w woj. zielonogórskim wiele deszczów. Wywołało to wysyp grzybów. (PAP)

Zakaz zakupu i sprzedaży niektórych artykułów elektrotechnicznych

Minister handlu wewnętrznego i usług wydał upoważnionym jednostkom handlu wewnętrznego (w tym również sklepom ajencyjnym) zakaz zakupu i sprzedaży niektórych rodzajów sprzętu elektrotechnicznego jak: lampki stołkowe, kinikiety, lampki stojące, lampki nocne, wtyczki sieciowe — pochodzących z produkcji przemysłowej.

Zakaz ten wiąże się z nieosiągnięciem przez wyżej wymienione artykuły świadectw uprawniających do oznaczenia wyrobów znakiem bezpieczeństwa „B”.

Zapasy tych wyrobów zostaną postawione do dyspozycji producentów w ramach reklamacji wad ukrytych.

W momencie uzyskania przez producentów atestów bezpieczeństwa — zakaz kupna i sprzedaży zostanie uchylony. (PAP)

Włamania do kościoła

W nocy z niedzieli na poniedziałek, z 2 na 3 października br. nieustaleni dotąd sprawcy włamali się do bazyliki kościoła św. Józefa w Kaliszu skąd zrabowali m. in. 3 złote korony, srebrne wota, 2 złote pierścienie zdobione brylantami i topazami oraz inne precjoza. Łączna wartość zrabowanych przedmiotów szacowana jest na około 10 milionów złotych. Przepuszczalnie jednak, część zrabowanych przedmiotów przedstawia znaczną wartość artystyczną, a także historyczną. m. in. jeden ze skradzionych pierścieni był darem papieża Jana XXIII. Nie sposób jest więc dziś ustalić faktycznej wartości zrabowanych przedmiotów.

Siedziwo w sprawie włamania do kościoła św. Józefa i kradzieży cennych precjozów prowadzi Miejski Urząd Spraw Wewnętrznych w Kaliszu pod nadzorem prokuratora rejonowego w Kaliszu. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

Rokielniczek 287 Jan D. zatoczył się na bok motocykla doznając urazów głowy i twarzy. Ranny przebywa w szpitalu.

15.45. Przy zbiegu ulic Gdańska — Prochnicka kierowca „Stara” wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i spowodował zdarzenie z „Flatem” prowadzonym przez Marka Z. W wyniku kolizji dwoje pasażerów „Flata” doznało poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (kl)

15.45. Przy zbiegu ulic Gdańska — Prochnicka kierowca „Stara” wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i spowodował zdarzenie z „Flatem” prowadzonym przez Marka Z. W wyniku kolizji dwoje pasażerów „Flata” doznało poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (kl)

7.30. W Złotym w ul. Rewolucji 1905 r. Anna K. lat 75 weszła nieostrożnie na jezdnię i potrącona została przez samochód „Tarpan”. Z ogólnymi poruczeniami przewieziona została do szpitala.

12.15. Przy ul. Piłsudskiego 35 spadł się dach na drewnianym, parterowym budynku mieszkalnym. Prawdopodobnie przyczyną było zaproszenie ognia.

18.15. W Andrzejowie na ul.

Włamania do kościoła

W nocy z niedzieli na poniedziałek, z 2 na 3 października br. nieustaleni dotąd sprawcy włamali się do bazyliki kościoła św. Józefa w Kaliszu skąd zrabowali m. in. 3 złote korony, srebrne wota, 2 złote pierścienie zdobione brylantami i topazami oraz inne precjoza. Łączna wartość zrabowanych przedmiotów szacowana jest na około 10 milionów złotych. Przepuszczalnie jednak, część zrabowanych przedmiotów przedstawia znaczną wartość artystyczną, a także historyczną. m. in. jeden ze skradzionych pierścieni był darem papieża Jana XXIII. Nie sposób jest więc dziś ustalić faktycznej wartości zrabowanych przedmiotów.

Siedziwo w sprawie włamania do kościoła św. Józefa i kradzieży cennych precjozów prowadzi Miejski Urząd Spraw Wewnętrznych w Kaliszu pod nadzorem prokuratora rejonowego w Kaliszu. (PAP)

KOLEZANCE

REGINE WOTA

Wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają:

KOLEZANKI I KOLEDZY z TERENOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ ŁÓDZ-GÓRNA

Dnia 27 września 1983 roku zmarła

S. + P.

JANINA DOMINIKA PACZEŚNA

Zegnamy ją w sercym żalem

CÓRKA I MĘŻEM

Przez pewien czas dziewiarze zarabiali po 30-35 tys. zł i nagle stop... Kolega koledze powiedział: zarabiamy po 8-10 tys. i nie więcej... Dlaczego? — Tego fenomenu inż. Roman Łukasiewicz — szef produkcji ZPDz. „Lido” wytłumaczyć jeszcze nie potrafi. Być może robotnicy ci kierowali się obawą zmiany norm obsługi, może uważali, że trudno pracować cały czas z tak dużym wysiłkiem, a może wręcz przeciwnie swego postanowienia zrezygnują, bowiem na innych wydziałach system działa i zarobić lepiej niż dotychczas stara się coraz więcej osób.

Szansa na pełne sklepy

Cała ta sprawa zaczęła się w momencie wprowadzenia w „Lido” od 1 lipca nowego, progresywnego systemu motywacyjnego. Przewiduje on wydajność pracy na zasadzie — im więcej zarobisz w akordzie, tym wyższą premię dostaniesz. I zdaje — prócz tej jednej sytuacji — egzamin. Np. w szwalni premia motywacyjna wynosi po przekroczeniu kolejnych pułapów zarobku — 800 zł, 1.200, 1.800, 2.200 zł. W lipcu spośród 500 pracujących tu kobiet uzyskały te nagrody 122 szwaczki, w sierpniu już 215, a raporty produkcyjne kolejnych dni września wskazują na to, że będzie jeszcze więcej. To też rozpiętość plac na szwalni jest duża — od 6 do 20 tys. zł.

Trudno jednak zapomnieć jakim te zarobki okupione są wysiłkiem. Na drugą stronę tak pracować się nie da. Poza tym trzeba widzieć jak niewielki stosunkowo procent stanowią takie zarobki w stosunku do całego zakładu (kilkadziesiąt osób w stosunku do 1500). Ta sytuacja placowa jednego zakładu nie odbiega tu od całego przemysłu lekkiego.

Ta możliwość zarobienia stosunkowo wysokich, jak na przemysł lekki pieniędzy, wynikająca z sytuacji w jakiej jest większość zakładów dziewiarskich, gdzie ubytek rąk do pracy odbił się najbardziej na wydziałach dziewiarskich. Był podobać zamówieniom własnych trzech oddziałów konfekcyjnych, nie wykorzystujących zresztą całej zdolności produkcyjnych (tylko oddział w Głównie pracuje na dwie zmiany, w Łodzi jeden ma tzw. współczynnik zmianowości 1,5, drugi — pracuje tylko na jedną zmianę), trzeba w dziewiarniach, których obsługa najbardziej się zmniejsza, pracować na okrągło trzy zmiany i dobierać maszyny, obsługując 8 zmian. 5. Gdy doszedł do tego jeszcze „cyrograf z ministrem” trzeba pracować również we wszystkie wolne soboty. Stąd wzrost zarobków.

Mimo tego wysiłku większość zakładów, w tym również „Lido”, bez większego wahania podjęła się tego zamówienia dla ministra, bowiem stwarza ono pewną szansę na podwyżki — czyli wyrównanie dysproporcji między przemysłem lekkim a innymi branżami przemysłu przetwórczego. Stwarza szansę, ale trzeba powiedzieć jednoznacznie. A ponieważ i inne branże nie będą stały w tyle, pamiętając o ogólnospołecznej presji biurokracji, wkrótce więc znów zapewne będziemy mówić o tym, że „lekkim” jest na szarym końcu. Chyba, że... szansą stałaby się reforma plac.

Systemy placowe wprowadzane w niektórych zakładach tytułem eksperymentu wpłynęły zdecydowanie na wydajność, nie zatrzymały jednak ludzi. Ten temat zaś jest w przemysle lekkim, który od 1979 roku utracił 117 tys. osób (według szacunków resortu) szczególnie drażliwy. Co prawda w drugim półroczu dało się odczuć lekkie zahamowanie odpływu rąk do pracy, co odnotowano w łódzkich zakładach, a dyrektor Znamierowski z „Lido” również potwierdza — trudno jednak powiedzieć czy w istocie „zagrali” tu umowy z ministrem, a nawet jeśli tak, to na jak długie tych podwyżek (nie tak znówu wysokich, bo średnio ok. 1,5 tys. zł) starczy, by w tym „lekkim” i nazwy przemysłu ludzie chcieli pracować.

Znamienne jest przy tym, że większość prywatnych o projekt dalszej reformy plac kierowników przedsiębiorstw opowiada się za wyborem wersji eksperymentalnej, stwarzającej mimo wszystko większe szanse samodzielnego sterowania placami. Ci zaś, którzy są skłonni czekać na to, co przyniesie tzw. wersja rządowa — żywią jednocześnie obawy co do tego, jak włączyć rekomendacje do stawek, by nikt nie stracił — ani pracownik, ani klient. W projekcie jest bowiem powiedziane, że ta zmiana nie powinna odbić się na cenie. Placa zaś, jak wiadomo, są częścią kosztów, od których zależy cena, bo taka formuła, jak na razie przyjęto. W projekcie enigmatycznie powiedziane jest, że należy starać się o pokrycie w ramach oszczędności wzrostu obciążeń.

Siłownie zauważył jednak H. Chmielek („Życie Gospodarcze” nr 37), że „włączenie 1.400 zł rekomendacji do stawek plac zasadniczych pozwala podnieść godzinowe stawki o ok. 3 zł, ale pociąga za sobą 230 zł z tytułu podatku od wynagrodzeń i 602 zł na składki ZUS, w sumie wymaga wypracowania 882 zł oszczędności, z których mają być pokryte te obciążenia”.

Pomijając nawet to zastrzeżenie — jeśli zakład poczynił stosowne oszczędności i ta zmiana stawek nie odbije się na cenę, to czy w istocie fundusze wynikające z oszczędności pozostaną w przedsiębiorstwie? W dodatku, jak dotąd, nie opłacało się oszczędzać, bo to zmniejszało mianownik wskaźnika rentowności, czyli cały wskaźnik rósł, a to pociągało za sobą większy podatek.

„Zalogi mówią: płacicie więcej — pisze J. Szumski w artykule dyskusyjnym „Siedem grechów głównych systemu finansowego” („ZG” nr 35) — a centrum (nie przedsiębiorstwo i nie samorząd, a właśnie centrum) odpowiada: więcej to jak wyprodukujecie, albo wyeksportujecie więcej. Co to ma wspólnego z samodzielnymi, a samofinansowaniem i samorządnością — pyta autor? — Nie. To nie ma również nic wspólnego ze „szczególnymi warunkami funkcjonowania gospodarki”.

Podobne sformułowania, acz mniej ostro wyrażane usłyszeć można w wielu przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego.

To zaś, że tak chętnie skorzystały one z możliwości jaką stwarza Uchwała nr 88 (a zatem, że za niewielkie pieniądze można uzyskać duży przyrost produkcji) oraz że opowiadają się za eksperymentem, czyli za stosowaniem własnych stawek plac świadczy, że czas najwyższy „pójść za ciosem”. Tym „ciosem” może być wspomniana uchwała — jako przyczynek do wykorzystania szansy — i stworzenie w przemyśle lekkim albo szerzej w przemyśle rynkowym — w ramach reformy plac — systemu wynagrodzeń spójnego z założeniami reformy, z samofinansowaniem, samorządnością samodzielną i wywołającego wzrost produkcji. Bez spełnienia tego warunku długo będziemy jeszcze mówić o powrocie do optymalnej wielkości produkcji z lat 1979-80.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

KULISY... REFORMY

27 grudnia 1982 roku zapadła uchwała Rady Ministrów, tym razem dotycząca zasad realizacji i finansowania budownictwa mieszkaniowego. Uchwała, która sporo namieszała wśród instytucji w praktyce do niej nie przygotowanych. Poprzednio obowiązujące całymi latami przepisy zakładały, że całe uzbrojenie osiedlowe — a więc: gazociąg, wodociąg, sieć centralnego ogrzewania, oświetlenie, a także ukerzalowanie terenu, drogi, chodniki, przedszkola, szkoły i żłobki także w skład infrastruktury osiedlowej wchodziły — było budowane przez spółdzielczość (oczywiście za pośrednictwem przedsiębiorstw specjalistycznych). Spółdzielczość to — poza magistratami — finansowała i kredytowała. Po wybudowaniu tej infrastruktury, jej odbiór do wykonawcy przekazywała jej gestorom poszczególnych sieci, urzędnicy itp. Przekazywała to bezpłatnie. Było to po prostu odpowiednim dokumentem, w oparciu o który bank umarzał kredyt zaciągnięty przez spółdzielczość do wysokości wartości tego uzbrojenia.

Jeśli gestor nie przyjął danej sieci kredyt nie był umarzony. Jeśli sieć okazywała się złą, koszty jej wybudowania wisiły na spółdzielczym majątku. Jeśli rzecz „wisiła” przez pewien okres — spółdzielnia traciła.

Zdarzały się nieporozumienia i kłótnie, co jest drogą osiedlową, co miejską, czy magistrata cieplna przechodząca przez środek osiedla jest uzbrojeniem osiedlowym, czy ogólnomiejskim. Kłótnie, które nie wychodziły poza drzwi gabinetów, czasami tylko trafiając nieco dalej, ale tylko przy dużej docieklwości zainteresowanych. W rezultacie zawsze wychodziło na to, bo to najprościej, że nie ma drogi, czy chodnika dlatego, że budowlani nie wybudowali. Była to zresztą prawda, ale prawda niepełna... Nikt się przetargami i awanturami przed położeniem pierwszej płyty specjalnie nie interesował.

Jak będzie teraz? Nadmieniamy na początku, że dotyczy to nowo rozpoczynanych inwestycji. Budów, w których umowy z bankiem zawiera się od bieżącego roku. Uchwała zakłada, że terenowe organy administracyjne zapewniają kompleksową realizację osiedla. Od tej pory do spółdzielni należy uzbrojenie wewnątrz i nie osiedla poza budynkiem. Wszystko inne, a więc cłagi ciepłe, wodne, oświetleniowe itp. będą należały do tych, którzy je eksploatują, biorąc za to pieniądze od lokatorów itd. Uchwała Rady Ministrów ukazała się w Monitorze w lutym 1983 r. a odrębny tryb ustalający zasady finansowania novum dopiero w... lipcu.

Spółdzielczość, która do tej pory zajmowała się przygotowaniem nowych osiedli do budowy stanęła wobec muru prawie nie do przebicia. Wszystkie zainteresowane w myśli uchwały zakłady układając plany roczne pod koniec 1982 nie uwzględniły ewentualności finansowania uzbrojeń w planach na 1983. Nie też dzwignę, że w 1983 od lutego począwszy, a nawet po ukazaniu się wyjaśnień w lipcu, a nawet jeszcze ostatnio, odpowiedź jest — nie, bo nie mamy na ten cel pieniędzy. I to prawda. Większość z nich to zakłady o ograni-

o tej pory mieszkanie to z jednej strony wkład spółdzielczy, lata oczekiwania i klucze, usterki, brak przedszkola, szkoły a często dogodnej komunikacji itp. Z drugiej — dokumentacja plac budowy, przedsiębiorstwo ze zbyt małą kadra i ilością materiałów, zarywane terminy itp. Z trzeciej to... przepisy regulujące cały proces programowania inwestycji, począwszy od momentu zdobycia terenu, położenia uzbrojenia aż po oddanie mieszkania.

To wszystko się zabija, nakłada i nawzajem na siebie wpływa. Dzisiaj chcemy napisać o kolejnej dewizji, która może zdecydować o następnych — miejmy nadzieję, że przejściowych perturbacjach w procesie inwestycyjnym w budownictwie mieszkaniowym.

czonym rozrachunku, nie posiadając większych funduszy. Pieniądze mogą być tylko z kasy miejskiej. A tu czas leci. Negocjacje w imieniu spółdzielni budownictwa mieszkaniowego prowadzi Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Sytuacja nieco wyjaśnił dokument podpisany przez ministrów administracji o gospodarce terenami i górnictwa i energetyki, który precyzyjnie wyjaśnił o jakiego rodzaju jest uzbrojenie i jakiego jest spółdzielczość, a od jakiego — miejskie.

Instata sprawy jednak pozostała. Czas leci i najwyższa pora, by uzyskać od banku kredyt techniczny na następne budowy. By uzyskać taki kredyt spółdzielnia musi zaprezentować dokument, że gestor też się przejmuje. A umów jak do tej pory nie ma.

Prawdą jest, że „gestorzy” wykazują więcej zainteresowania, aniżeli przedtem owymi sieciami, interesują się w większym stopniu rozwiązaniami technicznymi. Fachowcy zajmujący się inwestycjami w spółdzielniach twierdzą, że przedtem „gestorem” zależało po pierwsze na tym, by nie mieć z tą siecią kłopotów, teraz chodzi również o to, by była tańsza.

Uchwała Rady Ministrów jest uchwałą idącą w duchu reformy, oddaje sieć tempu, kto z nich korzysta. I sam fakt innego podejścia ostatecznie do nich „gestorów”, mimo że sprawy jeszcze nie do końca rozwiązano świadczy że zaczyna przynosić efekty. Wprowadzenie reformy nazwano w „Polityce” łańcuchem ognia z wodą. Siłowna myśl trafia na nie przygotowanych zupełnie kontrahentów.

Oczywiście, że sprawa znajduje jakieś rozwiązanie pozytywne, ale jest wokół tego sporo zażobud, narwów i dyskusji. O tym wszystkim pisaliśmy, by wskazać na ogromną rozpiętość pomiędzy prostym określeniem: „wprowadzmy reformę” a wprowadzaniem jej w życie.

Mgr Marek Osysek — pełnomocnik

znik Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest pełen nadziei, ale także i niepokoju: — Uchwała ma taki jeden paragraf o tym, że terenowe organy administracyjne przy zatwierdzaniu założeń techniczno-ekonomicznych zapewniają kompleksową realizację osiedli. Spółdzielczość nie ma więc żadnego wpływu i nie może gestorem niczego polecać. I to jest chyba problem.

Drugim problemem jest czas. Na dyskusjach, zresztą uzasadnionych także od strony gestorów, upłynęło kilka miesięcy. Czy bank, który egzekwuje — jak wiadomo surowy — termin, po których nie ma mowy o zawarciu umowy na otrzymanie kredytu technicznego na rozpoczęcie budowy, zechce nam udzielić prolongaty?

By dać naszym czytelnikom ogólne jakieś pojęcie o tym ile kosztuje to wszystko o czym mówimy, to co pod ziemią decyduje o standardzie naszych mieszkań, wliczając także i to, co nad ziemią poza naszymi blokami, zacytujmy kilka liczb:

Otóż w 1983 r. uzbrojenie terenu kosztuje łącznie 971 mln, w czym miasto partycypuje w wysokości 224 mln. Szkoły, żłobki i przedszkola, wliczając z kasy miejskiej — 573 mln. Koszty partycypacji miasta w myśli uchwały Rady Ministrów rosną w 1984 — do 581 mln na 1.100 mln wartości całego uzbrojenia, w 1985 zaś do 474 na 877 mln.

Te miliony musi miasto mieć. Wygospodarować je jakoś, zaciągnąć pasy. Piszemy o tym przed sesją Rady Narodowej o budżecie, by radnych uczulił na ten moment. By nie było po fakcie niepotrzebnych skarg i narzek na posiadzcach różnych komisji, by na placu, jeśli terminy się przeciągną — a idzie ku temu — nie pozostały władze administracyjne miasta i spółdzielczość mieszkaniowa. Jest jeszcze inne wyjście — złożyć jak zawsze wszystko na budowlanych. Ale od tego nie przybędzie ani jedno mieszkanie dodatkowe.

ALINA PONTATOWSKA

Komputery zamiast kilofa i łopaty

Brytyjski archeolog, Howard Carter, badał egipską dolinę królów przez dwadzieścia lat, zanim w roku 1922 odkrył wspaniały i niekłękły grobowiec Tutenchamona. Jeszcze obecnie naukowcy prowadzą poszukiwania w tej dolinie, ale dziś stosują w pracy ogrzewane powietrzem balony, promienie pod-

czermione, sondy ultradźwiękowe, komputery.

Eksploatacja starych Teb na zachodnim brzegu Nilu rozpoczęła się wraz z przybyciem armii napoleońskiej przed 185 laty. Obecnie rozpoczął się tu wiek elektroniki. Wykrycia przez Cartera grobowca Tutenchamona równało się przy jego możliwościach technicznych, znalezieniu igły w stogu siana. Podstawowym problemem dzisiejszych archeologów jest niedostatek pieniędzy na nowoczesny, ale i drogi supersprzęt elektroniczny.

Kent Weeks, profesor archeologii egipskiej na Uniwersytecie Kalifornia w Berkeley, zakończył niedawno sporządzenie z użyciem nowoczesnej aparatury mapy Doliny Królów i pobliskich terenów kryjących grobowce królów.

„W ciągu pięciu lat — powiedział profesor — wykonaliśmy tu prace, która przy metodach czasów Howarda Cartera zajęłaby archeologom całe życie. Obecnie robimy krok dalej przygotowując trójwymiarową mapę schowanych w ziemi grobowców”.

Weeks powiedział, że dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod badawczych odkrył istnienie kilku dalszych grobowców, oraz m.in. ukryty w jednej z rozpadlin pustelnie chrześcijan z siódmego wieku n.e. Prace badawcze są kontynuowane. W perspektywie Weeks pragnie opublikować atlas nekropolii tebańskiej.

Poza wartością czysto naukową praca zespołu pod kierunkiem kalifornijskiego profesora ma zastosowanie praktyczne. Jej wyniki ułatwiają władzom egipskim tworzenie właściwej infrastruktury turystycznej budowę dróg czy obiektów w miejscach, gdzie grunt z pewnością nie kryje starożytnych budowli.

Największym problemem profesora Weeks jest to, że w roku ubiegłym rząd amerykański wstrzymał fundusze dla istniejącego od 33 lat amerykańskiego ośrodka badawczego w Egipcie. Półki co ośrodek ten przetrwał dzięki temu, że Weeks zaprosił grupę bogatych Amerykanów na zwiedzanie Doliny Królów w towarzystwie fachowców i zachęcił ich do udzielenia finansowego wsparcia prowadzonym tu badanom.

(PAP)

Spotkanie rzecznika rządu z dziennikarzami zagranicznymi

(Dokończenie ze str. 1)

kontynuował rzecznik rządu. Niemniej skazani za przestępstwa niekryminalne i popełnione z pobudek politycznych w polskim systemie penitencjarnym zwolnieni są np. z obowiązku pracy. Sprawy te reguluje zarządzenie ministra sprawiedliwości z marca 1979 r. Oznacza to, że więźni może pracować, lecz nie musi i nie ma to wpływu na ocenę zachowania więźnia. Skazani o których mowa — powiedział J. Urban — odbywają karę w wydzielonych specjalnie dla nich pomieszczeniach i nie przebywają razem z kryminalistami. Poza tym do tej grupy więźniów stosuje się wszystkie inne przepisy dotyczące ogółu przebywających w zakładach karnych. Więźniowie tej kategorii mają także wszystkie prawa.

Następne pytanie dotyczyło głodówki grupy więźniów, m. in. b. działaczy NSZZ „Solidarność”, zorganizowanej w zakładzie karnym w Barczewie. J. Urban powiedział, że odpowiedź rzecznika musi być szczegółowa i przytaczał informacje podane przez administrację więzienną. Konflikt w tym zakładzie wybuchł na początku września po przywiezieniu tam kilku skazanych za przestępstwa popełnione z motywów politycznych. Część tych więźniów — poinformował min. J. Urban — odmówiła zgody na ostrzeżenie i ogolenie. Regulamin więzienny przewiduje natomiast gołowanie 3 razy w tygodniu i strzyżenie raz na miesiąc. Oprócz względów sanitarnych, przepisy te poddyktowane są potrzebami bezpieczeństwa. Nie można bowiem dopuścić, aby skazani zapuszczali długie zarosty zmieniały swój wygląd zewnętrzny i cechy identyfikacyjne. W tej sytuacji naczelnik zakładu karnego zarządził przymusowe zastosowanie zabiegów fryzjerskich. Skazani bez oporu poddali się operacji gołowania i strzy-

żenia, ale potem, 12 września — kontynuował rzecznik — czterech skazanych ogłosiło decyzję o nieprzyjmowaniu więziennych pokarmów. Protestując tym samym, jak stwierdzili przeciwko wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, chociaż stan wojenny był już zniesiony. Więźniowie zażądali także dla siebie odrębnego statusu. Jednocześnie rozszerzono listę drobnych sądowni, których inni potem przyłączyli, się do głodówki. I październik skazani przyjęli posiłek, co było wynikiem ich rozmowy z naczelnikiem zakładu. J. Urban kończąc omawianie incydentu w Barczewie podkreślił, że do 26 września skazani spożywali własne pożywienie, głodówka polegała jedynie na odmawianiu posiłków więziennych. Tak więc prawdziwa głodówka miała miejsce między 26 września a 1 października.

Kolejne pytanie dotyczyło przebiegu wizyty delegacji Klubu Paryskiego. J. Urban poinformował, że rozpoczęły się rozmowy techniczne i prowadzone są w gronie ekspertów. Przedmiotem rozmów jest sytuacja placowa i gospodarza Polityki. Proszony o komentarz polityczny do rozmów z reprezentantami Klubu Paryskiego, J. Urban powiedział, że za września jeszcze na jakikolwiek komentarz polityczny do tych rozmów. Nawijając do kolejnej sprawy J. Urban zaakcentował, że agencje prasowe streszczając wiadomości przeprowadzone przez agencje AP z min. Adamem Łopatką w sposób uproszczony przedstawiła poglądy ministra na temat wizerunku symboli religijnych w budynkach państwowych i innych miejscach publicznych. Rzecznik przypomniał, że stanowisko rządu w tej sprawie było precyzyjnie przedstawione w toku poprzedniej konferencji w centrum „Interpress”. Władze nie będą i nie mogą centralnie rozstrzygać

o stosowności umieszczania symboli religijnych w każdym z miejsc publicznych. Czym innym jest np. ewentualne powieszenie krzyża nad łóżkiem w szpitalu przez chorego skóra sala szpitalna jest dla prześladowanych mieszkaniem i gdy ma na to zgodę innych pacjentów, a czym innym wieszanie krzyży w gabinetach lekarskich, pomieszczeniach biurowych i innych miejscach, gdzie to ma demonstracyjne znaczenie. Kwestie te muszą być rozstrzygane z taktem, ale także z poszanowaniem dla zasad konstytucyjnych, wynikających z tych zasad stanowiska władz państwowych i przy uwzględnieniu rzeczywistych potrzeb religijnych ludzi wierzących.

J. Urban skomentował również doniesienie na temat telewizyjnej audycji pt. „Pieniądze” w czasie której odtworzono rozmowę braci Wałęsów. Rzecznik nawiazał do tego tematu w związku z podważaniem przez prasę zachodnią autentyczności zapisu magnetofonowego. Wyjaśnił przy tym, że obydwaj bracia, nie posiadając zezwolenia NBP nie może mieć kont dźwiękowych za granicą. Osoby łamiące ten przepis odpowiadają z mocy ustawy karno-skarbowej z 1971 r. Polskie przepisy przewidują także, że od wszelkich dochodów, także osiągniętych za granicą, płaci się różnego rodzaju podatki, obowiązujące wszystkich obywateli. Ponieważ prasa, w tym zachodnia, zamieszczała wiadomości o tym, że Lech Wałęsa ma pieniądze za granicą Izba Skarbową w Gdańsku wezwwała go do złożenia wyjaśnień. L. Wałęsa przeczył, że ma jakiegokolwiek pieniędzy. Jako dowód, że miał się z prawda, Wałęsa przedstawiło taśmę z jego rozmową z bratem w wersji obszerniejszej niż później na dacie telewizyjnej. L. Wałęsa obfotował taśmę i nie zaprzeczył, że jest to jego głos. Stwierdził jednak, że musi to być efekt montażu frag-

mentów jego przemówień w czasie gdy był przewodniczącym „Solidarności”. Wówczas prowadzący rozmowę urzędnik wyraził wątpliwość czy w czasie wieców L. Wałęsa używał tak wulgarnych sformułowań. Wtedy br. przywódca „Solidarności” powiedział, że być może nagrano to co mówił przez sen.

Po wyjściu z Izby Skarbowej L. Wałęsa nie komentował publicznie przedstawionej mu taśmy. Zachowywał wielką dyskrekcję na ten temat.

Nie zamierzano publikować rozmowy braci. Informacja o taśmie przekazana została tylko instytucjom, które o niej powinny być wiedzieć. Jak to zwykle bywa, informacje o tej nagranie przez Stanisława Wałęsę rozmowie przeklećki poza te instytucje zaczęły napływać listy domagające się wyjaśnień. Mimo to czynniki urzędowe dysponujące taśmą nie zdecydowały jej publikować. Nie chciały zmienić decyzji. Jednak L. Wałęsa oświadczył publicznie poprzez telewizję, iż nie, ma grosza za granicą, a wszelkie informacje na ten temat są oszczerstwami. Stało się w czasie spotkania wicepremiera Rakowskiego w Stoczni Gdańskiej. Zaczęły krążyć pogłoski, że władze fabryki, przeciw Wałęsie zarzut, że ma dolary na Zachodzie, że są to czeze wmyślny, nieudziwne triki propagandowe. Wtedy dopiero zdecydowano się na ujawnienie prawdy, na przedstawienie w tv rozmowy braci. Jednakże tylko tej jej części, która dotyczy bezpośrednio spraw pieniężnych, do których odnosiło się zapewnienie L. Wałęsy „jaki ogłosił w Polskiej Telewizji, które wydrukowała nasza prasa. Pozostałymi fragmentami taśmy, bardziej nawet kłopotliwych dla L. Wałęsy zdecydowano nadal nie publikować.

J. Urban przedstawił dziennika-

Telefon 30304 Usługowy

W związku z likwidacją zakładu

OCHRONA DAWNYCH LOKATORÓW

W. S.: W jednym ze swych artykułów „Dziennik” wspominał, że lokatorzy domów prywatnych, nawet jednorodzinnych są traktowani tak, jak mieszkańcy domów państwowych.

RED.: Podajemy. Jest nim art. 65 prawa lokalowego opublikowanego w Dz. U. nr 11/83. Interesujący pana fragment brzmi następująco: „Najemcy zajmujący na podstawie decyzji o przydziale lokale, o których mowa w art. 12 ust. 2 pkt. 2-4 do czasu ich opróżnienia uiszczają czynsz i opłaty według stawek określonych na podstawie art. 13 ust. 3 i korzystają z ochrony przewidzianej w art. 40 ust. 1.”

ETAŻOWE C.O.

R. E.: Mieszkam w domu prywatnym, ale na mocy przydziału kwaterunkowego. W każdym mieszkaniu w tym domu jest własne c.o. i lokator musi na własny koszt sprowadzać opał i sam palić w piecu.

RED.: Niesłusznie, gdyż 30-proc. podwyżka czynszu z tytułu wyposażenia mieszkania nie ma zastosowania do lokali mających etażowe c.o. Kwestię tę wyjaśniono w załączniku nr 1 do rozporządzenia RM z 27 czerwca 1983 roku i na ogół właściciele domów prywatnych, którzy pobrali przygotowane dla nich materiały informacyjne w swoich urzędach są zorientowani, w jaki sposób ustalać nowe stawki czynszowe.

DOPIERO OD 1 SIERPNI 1974 ROKU

N. J.: Chodził mi o sprawę urządzeń technicznych zainstalowanych przez lokatora i na jego koszt. Właśnie takie urządzenia, mające wpływ na podwyższenie bazowej stawki czynszu zainstalowały dwadzieścia lat temu rodzice.

RED.: Przepisy wprowadzające zasadę zwracania poniesionych kosztów lokatorowi za zainstalowane przez niego urządzenia techniczne, bądź obniżenie komornego w przypadku gdy koszty te nie zostały zwrócone obowiązują od 1 sierpnia 1974 roku. Nie mogą więc obejmować sytuacji zainstalowanych przed ich ogłoszeniem, bo przepisy nie działają wstecz.

AMFILADA A NADMETRAŻ

C. Z. Zajmuję dwupokojowe mieszkanie w domu ze starego przedwojennego budownictwa. Pokoje są duże, wysokie a w dodatku w amfiladzie. Dziś jest nas jeszcze troje i mieszamy się w granicach normy, ale córka wkrótce wybrodzi za mał i wyprowadzi się.

RED.: Przy ustalaniu opłat za powierzchnię ponadnormatywną bierze się za podstawę metraż wszystkich pokoi. Okoliczność, czy do każdego z nich prowadzi osobne wejście, czy też leżą one w amfiladzie nie ma tu znaczenia.

ZASILEK PORODOWY

E. C.: W połowie czerwca br. urodziłam dziecko. Po przeczytaniu w „Dzienniku” notatkę mówiącą, że od pewnego czasu wszystkim kobietom wypłaca się z tej racji zasiłek zwrócić się do swego zakładu o należne mi pieniądze.

RED.: Zasiłek porodowy w wysokości 2500 zł wypłacają pracującym kobietom zatrudnionym ich zakłady pracy. Po przedłożeniu metryki urodzenia dziecka, zawierającej adnotację — służy do wypłaty zasiłku. Pieniądze na ten cel zakłady otrzymują z ZUS i do tej pory nie słyszeliśmy, aby któryś z nich odmówił wypłaty.

BĘDZIE URLOP

W. D.: Mam ukończoną szkołę pomaturalną. Pracę rozpocząłem 4 lata temu we wrześniu. Cały należny mi urlop 20-dniowy wykorzystałem wiosną. Przypuszczałem, że we wrześniu, gdy upłynęło pełne 4 lata mojej pracy, nabędę uprawnień do 6-dniowego urlopu uzupełniającego, bo wtedy po wliczeniu mi do stażu 6 lat za szkołę będę miał równe 10 lat.

RED.: Fakt wykorzystania urlopu w tym wymiarze, w którym panu przysługiwał do września, nie przekreśla uprawnień do urlopu uzupełniającego. Nie istnieje bowiem przepis, który by wiązał prawo do tego urlopu z niewykorzystaniem w całości lub w części z urlopu wyczerpującego należnego pracownikowi przed nabyciem uprawnień do urlopu w wyższym wymiarze.

TO NIEPOROZUMIENIE

H.B.: Bezpośrednio po wojnie pracowałem, następnie po dostaniu się na studia za porozumieniem stron rozwiązałem umowę. Po ukończeniu nauki od razu rozpocząłem pracę w swoim zawodzie. Teraz przechodzę na emeryturę.

RED.: Artykuł 13, nowej ustawy emerytalnej zawiera postanowienie, że za okresy zaliczalne do okresów zatrudnienia uważa się również okresy nauki w szkole, do której pracownik został skierowany przez zakład pracy oraz nauki w szkole wyższej pod warunkiem urzędowego zatrudnienia.

WYJAŚNIENIE DO ROZPORZĄDZENIA

N.T.: Jestem kombatanem a jednocześnie inwalidą II grupy. Pracuję w niepełnym wymiarze godzin. Czy daje mi to prawo do korzystania z dodatkowego urlopu przyznanego niedawnym inwalidom cywilnym I i II grupy?

RED.: Rozporządzenie Rady Ministrów wprowadzające dodat-

W jednym z łódzkich zakładów ulegających likwidacji zaczęto wręczać pracownikom wypowiedzenia z jednoczesną propozycją zatrudnienia ich w placówkach pokrewnych, rozrzuconych po całym mieście.

Kompetencje komisji rozjemczej

— „Zwróciłem się do komisji rozjemczej o odszkodowanie w wysokości 10 tys. zł, stanowiące równowartość skradzioną mi z szatni zakładowej odzieży. Komisja odpowiedziała, że rozpatruje ona sprawy, wynikające wyłącznie ze stosunku pracy.

Art. 248 kp. wylicza, jakie spory są rozpatrywane i rozstrzygane przez zakładowe komisje rozjemcze. Nie znaczy to, że tylko i wyłącznie wymienione przez ten przepis sprawy, powinny być rozpatrywane.

Obtóż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, do spraw, które komisja zakładowa są zobowiązana rozpatrywać, należą również i te, dotyczące kradzieży rzeczy, należących do pracownika.

Przez spór ze stosunku pracy, rozumiem należy również i taki spór, którego przedmiotem są roszczenia, przysługujące pracownikowi w razie niewykonania lub nienależytego wykonania cięższych na zakładzie obowiązków, wynikających z przepisów prawa, postanowień układów zbiorowych, regulaminu pracy, umów o pracę oraz innych aktów, stanowiących podstawę stosunku pracy.

Tak więc do właściwości komisji rozjemczych, należą również roszczenia o odszkodowanie za zniszczone lub skradzione rzeczy pracownika, jeżeli przechowywane były we właściwy sposób i we wskazanych miejscach.

kowe urlopy w wymiarze 10 dni roboczych dla pracowników zaliczonych do I i II grupy inwalidów jest opublikowane w DU nr 31/81. W związku z tym, że zasady stosowania go nie były zbyt jasne dla zakładów pracy w „Służbie Pracowniczej” nr 3 z 1982 roku ukazało się wyjaśnienie mówiące, iż i pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy mają prawo do urlopu dodatkowego — w wymiarze określonym przez par. 3 rozporządzenia — a więc 10 dni.

Następnie ministerstwo wyjaśniło, iż w przypadku zgłoszenia uprawnień do urlopu przysługującego kombatanom i więźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych z prawem do urlopu dodatkowego przysługującego na podstawie par. 3 cytowanego rozporządzenia, pracownikowi przysługuje prawo do obu urlopów. Jednak jeżeli pracownik zaliczony do I lub II grupy inwalidów uprawniających jest do urlopu dodatkowego z tytułu wykonywania pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych, ma prawo do jednego z tych urlopów dodatkowych, o większym wymiarze.

GDY ZACHORUJE OPIEKUNKA

J. Z.: Mam dwoje małych dzieci, którym, gdy pracujemy z mężem zajmuje się teściowa. W ub. tygodniu teściowa zachorowała. Z konieczności musiałam wtedy zostać w domu. Mój zakład wyrzcił na to zgodę ale poinformował mnie, że choć usprawiedliwił moją nieobecność nie będzie mi mógł wypłacić zasiłku opiekuńczego.

RED.: Prawo do zasiłku opiekuńczego, w przypadku zdrowego dziecka powstaje wtedy, gdy stale opiekujący się nim małżonek zachoruje. U państwa opiekunka dzieci była teściowa, a więc nie może uzyskać pani w swym zakładzie zasiłku a jedynie zwolnienie od pracy, potraktowane jako krótkotrwała usprawiedliwiona nieobecność.

argumentowali — ta adnotacja ma niebagatelne znaczenie, bo przeważyła na zachowanie wszystkich uprawnień pracowniczych, a zamierzającym przejść do sektora prywatnego daje podstawę do ubiegania się o 6-miesięczną odprawę pieniężną.

Zakład nie zamierzał nikogo pozbawić należnych mu przywilejów, ale miał poważne wątpliwości, czy przewidziane w Uchwale nr 169 RM z 17 sierpnia 1981 roku postanowienie o dodatkowych świadczeniach mają zastosowanie i wobec osób nie wyrażających zgody na nowe, zaproponowane im warunki. I czy wobec tego jest sens zamieszczać w świadectwie pracy postulowane przez zainteresowanych pracowników informacje o likwidacji zakładu pracy.

Wspomnianym zakładom jak i pracownikom zatrudnionym w nich doradzamy zatem zapoznać się uchwałą Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów, a podjętą na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 1983 roku w sprawie prawa do świadczeń z Uchwały 169 RM, a opublikowaną w „Służbie Pracowniczej” nr 3/83. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdza, że prawo do odprawy zachowują i pracownicy, którzy otrzymali tak zwane wypowiedzenie zmieniające i odmówili przyjęcia zaproponowanych im nowych warunków pracy lub pracy. W tym bowiem przypadku umowa o pracę roz-

Czynsz i inne świadczenia

Po artykule o czynszach i nadmetrażu otrzymaliśmy od Czytelników sporo pytań i pismennych skarg na niewiarygodnie wyliczony im czynsz.

Pisz np. pan J. S.: W moim mieszkaniu znajdują się wszystkie urządzenia techniczne. Wobec tego administracja ustaliła mi czynsz w wysokości 13,20 za jeden metr kwadratowy. Nie wnoszę co do tego zastrzeżeń, ale nie potrafię zrozumieć dlaczego mimo tak znacznej podwyżki obciążała mnie dodatkowo i opłata za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie.

Podobne wątpliwości przedstawił w swym liście pan Z. D., stwierdzając m.in. „z wyjaśnieniem radiowo-telewizyjnym wiem, że przy wszystkich urządzeniach technicznych nowa stawka czynszu winna wynosić nie więcej niż 13,20 zł za metr kwadratowy. Dlaczego wobec tego ROM, administrujący budynkami przy Starym Rynku do tak ustalonego czynszu doliczył mi dodatkowo 142 zł za centralne ogrzewanie.”

Nasza wina, bo skoncentrowaliśmy na nowych przepisach dotyczących czynszów pominięliśmy milczeniem opłaty o innym charakterze. Właśnie za ciepłą wodę, dźwięk osobowy, zbiorowe anteny telewizyjne, centralne ogrzewanie, a niekiedy i gaz

wiązuje się z wpływem okresu dokonanego wypowiedzenia, jak każda umowa wypowiedziana przez zakład.

Toteż niewyrażenie zgody na nowe warunki nie może pozbawić pracownika należnych mu z umowy uprawnień. Oczywiście o ile zgodnie ze znalezioną w br. Uchwałą nr 169 RM spełnia łącznie trzy warunki. A mianowicie nie tylko zadeklaruje rodzaj działalności, którą zamierza podjąć uzyska zgodę Urzędu Dzielnicowego na wykonywanie określonej działalności, się i aprobatę Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta Łodzi, lub Wydziału Rolnictwa oraz wykaże, że posiada realne warunki na rozpoczęcie tej działalności dysponując np. stosownym obiektem na prowadzenie warsztatu.

Pan B. pracownik zakładu, o którym piszemy zamierzający zostać taksówkarzem ma więc wszelkie dane na otrzymanie odprawy. Nie posiada ich natomiast inny nasz Czytelnik pan Z. Ł. również kandydat na taksówkarza. Z tej przyczyny, że jest zatrudniony w przedsiębiorstwie, które nie zmniejsza swego stanu zatrudnienia, ani tym bardziej nie jest przewidziane do likwidacji.

A skoro, już jesteśmy przy odprawach. Uchwała nr 20 RM, która wprowadziła istotne zmiany do poprzednio obowiązującej U-

Sądziłbym bowiem, że sprawa jest jasna, gdyż opłaty za te świadczenia nie uległy zmianie i zawsze stanowiły wyodrębnioną pozycję i w rachunkach opłat ustalonych przez ROM i w należnościach wpłacanych na konto administracji.

Wobec tego wyjaśniamy, że czym innym są czynsze, a czym innym są należności za wymienione przez naszych Czytelników świadczenia. Określają je bowiem odrębne przepisy, zaś rozporządzenia RM z 27 czerwca 1983 roku, o którym pisaliśmy we wspomnianym artykule dotyczy tylko i jedynie nowych stawek czynszowych. W konkluzji, podniesienie stawek za znajdujące się w mieszkaniu urządzenia techniczne np. w postaci kaloryferów nie ma nic wspólnego z opłatami za dostarczanie ciepła do mieszkania.

ZALEŻY OD MASZYNISTY?

Dojeżdżamy ze Zgierza do pracy, do Łodzi. Wsiadamy na przystanku Zgierz-Północ. Teoretycznie powinien się na niego zatrzymywać każdy pociąg osobowy. A tymczasem co jakiś czas spotyka nas zawód, bo pociąg pełną parą miją dworzec. Ostatnio miało to miejsce 26 września i to dwukrotnie. Rano nie zatrzymał się pociąg z godz. 3:28 jadący do Łodzi, a później ten z godz. 13:38 do Kutna. W pierwszym wypadku cała grupa ludzi spiesząca do pracy musiała łapać autobus do centrum Zgierza i dopiero stamtąd jechać do Łodzi, w drugim musielismy 25 km maszerować przez las do domu.

Abym raz na zawsze wyjaśnił sprawę pociągów zatrzymujących się kiedy chcą, udaliśmy się do władz PKP, gdzie usłyszeliśmy — dobrze pogadamy z maszynistą, bo to czy pociąg staje na naszym przystanku zależy od niego. Dziwne, mało zrozumiałe, a przede wszystkim godzące w nas dojeżdżających do pracy.

STRASZNO NAD TĄ JASIENIĄ

Coraz wcześniej zapada zmrok. Na głównych ulicach rozpraszają go lampy uliczne i jasno oświetlone wystawy sklepowe, na bocznych powinny z rzadka stojące latarnie. Cóż, kiedy w wielu z nich są przepalone żarówki. Ot, choćby, jak przy ulicy Nad Jasienią i to aż do samej ulicy Obywatelskiej. Meżczyznom to zbytnio nie wadzi lecz nam kobietom, zanurzającym się w mrok tej wąskiej, biegnącej przy kanale uliczki cierpię skóra z niepokolem.

Póki pora prosimy więc „Dziennik” aby przypomnieli komu należy o zarezerwowanie odpowiedniego przewidzianego żarówek i dla lamp oświetlających ten zakątek miasta.

„REALIZOWANY” POSTULAT

Przez pięć lat mieszkańcy Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniczej walczyli ze swą spółdzielnią o nieoświetlenie klatki schodowych w białych Wreszcie niedawno wydadło się, że akcja ta odniosła pożądany skutek, gdyż w samo południe na klatkach schodowych zgasły światłówki. Początkowo wszyscy myśleli, że ŁSM spełniając ich postulat naprawiła włączniki ale wieczorem wyszło na jaw, iż rzecz nie w włącznikach, lecz w światłówkach, które pracownicy wszędzie wykreśli — w ramach oszczędności.

Może to i śmieszne, ale dla kogo? Lokatorzy z al. Mickiewicza 18

Poczta Czytelników „DL”

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANOWEJ
ŁÓDŹ-POLESIE, pl. BARLICKIEGO 11

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na postawienie wiat metalowych na materiały budowlane wraz z podłożem betonowym na posesji przy al. Włókniarzy 202a z materiałów wykonawczych. I wiat - wym. 6 m x 20 m x 5 m wys.; II wiat - wym. 9 m x 80 m x 5 m wys.

Oferty z napisem „Wiat” należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się przetargu, w sekretariacie PGM, pok. 24.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia pod w.w. adresem o godz. 9 w pok. nr 23.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, osoby fizyczne.

Dokładne informacje dotyczące postawienia wiat oraz dokumentację techniczną można uzyskać w dziale technicznym PGM Łódź-Polesie, pl. Barlickiego 11, pok. 14, tel. 329-70. 2952-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI
ROLNICTWA „ELTOR” - ŁÓDŹ

Z.S. w KONSTANTYNOWIE K. ŁÓDZI, ul. ŁÓDZKA 27/29

O G Ł A S Z A
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż w dniu 17 października br. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa 6 ciągników rolniczych:

- 1. „Ursus” C-4011, rok prod. 1969, nr fabr. 461841, nr silnika 211-15514/79, stopień zużycia 54 proc., cena wywoławcza 160.356 zł.
- 2. „Ursus” C-4011, rok prod. 1966, nr fabr. 4645, nr silnika 014777, stopień zużycia 53 proc., cena wywoławcza 163.842 zł.
- 3. „Ursus” C-4011, rok prod. 1969, nr fabr. 083153, nr silnika 066603, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 174.300 zł.
- 4. „Ursus” C-4011, rok prod. 1970, nr fabr. 071167, nr silnika 017125, stopień zużycia 49 proc., cena wywoławcza 177.786 zł.
- 5. „Ursus” C-4011, rok prod. 1970, nr fabr. 045175, nr silnika 21T-04044/76, stopień zużycia 49 proc., cena wywoławcza 177.786 zł.
- 6. „Ursus” C-4011, rok prod. 1970, nr fabr. 067661, nr silnika 014466, stopień zużycia 49 proc., cena wywoławcza 177.786 zł.

Ze stanem technicznym sprzętu można zapoznać się w dniu 14 października br. w godz. 10-14 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniu 14 października br.

Udział w przetargu mogą brać tylko rolnicy indywidualni i zespoły rolników z terenu województw: łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego, legitymujący się zaświadczeniem Urzędu Gminy, że:

- prowadzą gospodarstwo rolne co najmniej 7 ha
- w okresie ostatnich trzech lat nie otrzymali przydziału ciągnika (przyczepy) i nie posiadają go (jej) obecnie;
- w roku 1982 dostarczyli do skupu produkcję rolną wartości co najmniej 200 tys. zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem nr 51 ministra rolnictwa z dnia 5 maja 1981 r. w sprawie sprzedaży zespołom i rolnikom indywidualnym zbędnych ciągników, przyczep, maszyn i narzędzi rolniczych w drodze przetargu ograniczonego (Dziennik Urzędowy Ministra Rolnictwa Nr 1, poz. 3).

Istniejących braków w wyposażeniu i osprzęcie nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Wpłaty pocztowe nie będą przyjmowane.

O R A Z I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż w dniu 17 października br. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa n.w. pojazdów:

- 1. Samochód ciężarowy „Gaz 53 A”, rok prod. 1975, nr fabr. 1169082, nr silnika 161978, stopień zużycia 55 proc., cena wywoławcza 196.560 zł.
- 2. Autokar „Jelcz” 043, rok prod. 1964, nr fabr. 71419406, nr silnika 9117602, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 358.050 zł.

Ze stanem technicznym pojazdów można zapoznać się w dniu 14 października br. w godz. 10-14 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniu 14 października br.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r. w sprawie rozporządzania przez jednostki gospodarki uspołecznionej zbędnymi pojazdami samochodowymi i przyczepami (Monitor Polski Nr 28, poz. 250).

Istniejących braków w wyposażeniu i osprzęcie nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2953-k

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny (stan surowy) lub działka budowlana Łódź, okolice - kupie. Oferty „34698” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną własnościową - najchętniej Stokil, okolice Łagiewnik ub przy trasie Łódź-Głowno - kupie. Oferty „34474” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom z wygodami, lub zamienie na białki własnościowe, M-3. Oferty „34347” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34347 g

DZIAŁKĘ pod usługi 1160 m na ul. Janoska - sprzedam. Oferty „34593” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM ziemię I ha 48 arów, za Rokicunami z możliwością zabudowy. Oferty „34681” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34681 g

SPRZEDAM domek jednorodzinny na Julianowie. W rozliczeniu M-3 lub M-4. Oferty „7108” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

DOM 4-izbowy, budynek gospodarczy, działka 26 arów w Żelowie - sprzedam. Piotrków, of. 35-lecia bl. 31 m. 14.

SEGMENT we Wrocławiu zamienie na domek lub mieszkanie Łódź, okolice. Oferty „34642” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KUPIĘ nową lodówkę „Minsk 16 A”. Oferty „34559” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34559 g

KUPIĘ elektrody na zgrzewarkę PCV (atrakcyjne wzory). Oferty „34564” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PILNIE sprzedam zestaw mebli z lat 60-tych. Krzesła, fotele, pokryte skórą. Oferty „34746” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRALKĘ automatyczną, maszynę Singer nowe - sprzedam. Oferty „34710” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34710 g

KANAPĘ narożną „Izabela” - sprzedam. Oferty „34667” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM altankę. Oferty „7052” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRALKĘ automatyczną na gwarancji sprzedam. Oferty „7083” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

TUJE żywiopłotowe sprzedam. Oferty „34364” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34364 g

HODOWLE łosów na terenie Łodzi, sprzedam. Oferty „34860” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

STÓŁ - antyk 115x85 - sprzedam. Oferty „6918” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

OVERLOCK 4-nitkowy „Wiktoria” nowy - sprzedam. Oferty „34504” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PIANINO - sprzedam. Oferty „6856” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SKLEP „Gospodarstwo domowe, części motoryzacyjne” poza Łodzią sprzedam. Oferty „6890” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM formy do wafli płaskich - nowe, 5 sztuk. Oferty „7199” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PAWILON handlowy sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „34777” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania (M-2 lub M-3) z telefonem na terenie Łodzi. Oferty „34830” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34830 g

MAŁŻENSTWO studenckie poszukuje mieszkania M-2, M-3, lub pokój. Oferty „34821” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34821 g

CUDZOZIEMIEC z żoną pilnie poszukuje M-3. Oferty „34823” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CZTEROPOKOJOWE, wygodny, telefon, działka 4000 m - zamienie na willę. Oferty „34758” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal 130 m, siła woda, kanalizacja, c.o. - Łódź. Czekuję propozycji. Oferty „7128” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ M-3 na M-4. Oferty „7129” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIEJSCA na chłba pracownicze w dzielnicy Górna - poszukuje (może być do małego remontu). Oferty „7109” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ małe mieszkanie - może być w starym budynku lub domek. Oferty „34723” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL 15-30 m, parter na ul. Włókniarzy, w wynajęcie. Oferty „7074” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSZUKUJĘ pomieszczenia na warsztat samochodowy. Oferty „32837” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKOJU z telefonem na gabinet - konieczna śródmieście - centrum, parter, i piętro na pięć sześciogodzinnych dni tygodniowo poszukuje. Oferty „35768” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

EMERYTKA przyjmie chałupnictwo, także proste sycyle. Oferty „7130” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Kupno Sprzedaz

PILNIE KUPIĘ overlock 3-nitkowy i noż do cięcia tkanin. Oferty „7078” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

KUPIĘ nową lodówkę „Minsk 16 A”. Oferty „34559” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34559 g

KUPIĘ elektrody na zgrzewarkę PCV (atrakcyjne wzory). Oferty „34564” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PILNIE sprzedam zestaw mebli z lat 60-tych. Krzesła, fotele, pokryte skórą. Oferty „34746” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRALKĘ automatyczną, maszynę Singer nowe - sprzedam. Oferty „34710” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34710 g

KANAPĘ narożną „Izabela” - sprzedam. Oferty „34667” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM altankę. Oferty „7052” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRALKĘ automatyczną na gwarancji sprzedam. Oferty „7083” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

TUJE żywiopłotowe sprzedam. Oferty „34364” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34364 g

HODOWLE łosów na terenie Łodzi, sprzedam. Oferty „34860” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Pojazdy

ODSTĄPIĘ przedpłatę Poloneza na 1983 r. Oferty „7202” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PRZEDPŁATĘ Poloneza odbior 1985 zamienie na Skodę, Fiata, Poloneza odbior 1983. Oferty „6891” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

„VW” - garbusa - kupię. Oferty „34490” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEJMIĘ wkład „Poloneza” lub „Lada”, „Skody”, „Zastawy”, Odbior 1983/84. Oferty „34845” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ karoserie 125p. Oferty „7022” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM nową karoserie (biała) „Fiata 125p” pic-up. Oferty „7151” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKALE

SPRZEDAM M-1 (35 m kw.), „Locum” II p. w centrum Piotrkowa. Oferta 1659, redakcja, Piotrków, Słowackiego 16.

DO wynajęcia M-3 umeblowane. Oferty „6920” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią 33 m kw., wygodny, bez c.o. na M-2 o mniejszym metrażu lub kawalerkę. Oferty „6948” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZDECYDOWANIE kupię M-3 na Bałutach. Sprzedam opony do „Poloneza”. Oferty „6997” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Z powodu wyjazdu pilnie sprzedam M-3 w nowym budownictwie (telefon). Oferty „34338” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34338 g

WŁASNOŚCIOWE M-3, zamienie na większe. Oferty „34362” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34362 g

CUDZOZIEMCOWI wynajmę M-3 z telefonem. Oferty „7142” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania na 1-2 lata. Oferty „7024” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ M-4 - 3 pok. Retkina na dwa oddzielne M-3 i M-2 lub inne. Oferty „7063” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

DWUPOKOJOWE zagospodarowane M-4 Teofilów „C” zamienie na równorzędne najchętniej Retkina lub Zubardz. Oferty „34647” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe, oraz M-3 spółdzielcze w Kutnie, zamienie na domek. Oferty „34738” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34738 g

KOMFORTOWE 4-pokojowe 166 m kw., I p., strych, służbówka, taras, balkon, telefon, ogrzewanie cześciowo akumulacyjne możliwość podłączenia do sieci c.o. - zamienie na 2xM-3. Inne propozycje. Oferty „34948” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34948 g

OBOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania (M-2 lub M-3) z telefonem na terenie Łodzi. Oferty „34830” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34830 g

MAŁŻENSTWO studenckie poszukuje mieszkania M-2, M-3, lub pokój. Oferty „34821” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34821 g

CUDZOZIEMIEC z żoną pilnie poszukuje M-3. Oferty „34823” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CZTEROPOKOJOWE, wygodny, telefon, działka 4000 m - zamienie na willę. Oferty „34758” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal 130 m, siła woda, kanalizacja, c.o. - Łódź. Czekuję propozycji. Oferty „7128” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ M-3 na M-4. Oferty „7129” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIEJSCA na chłba pracownicze w dzielnicy Górna - poszukuje (może być do małego remontu). Oferty „7109” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ małe mieszkanie - może być w starym budynku lub domek. Oferty „34723” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL 15-30 m, parter na ul. Włókniarzy, w wynajęcie. Oferty „7074” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSZUKUJĘ pomieszczenia na warsztat samochodowy. Oferty „32837” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKOJU z telefonem na gabinet - konieczna śródmieście - centrum, parter, i piętro na pięć sześciogodzinnych dni tygodniowo poszukuje. Oferty „35768” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

EMERYTKA przyjmie chałupnictwo, także proste sycyle. Oferty „7130” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMIĘ prace chałupniczą, oprócz sycyla. Oferty „7151” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSIADAM „Mercedesa 200 D”. Podejmę współpracę. Oferty „34842” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM zezwolenie - wytworzenia galerii i lokal, oczekuję propozycji. Oferty „34688” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód osobowy i wolny czas oczekuje propozycji. Oferty „34702” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ spodniarza na 1/2 etatu. Oferty „34540” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM Flata 125, podejmę prace w sektorze prywatnym. Dywan nowy 3x4 sprzedam. Oferty „7080” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODY, zdolny, solidny, prawo jazdy, samochód - podejmę pilnie każdą pracę w sektorze prywatnym. Oferty „7046” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BLACHARZA samochodowego przyjmie na dobrych warunkach. Oferty „34399” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODA podejmie prace chałupniczą. Oferty „34437” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ hafciarzki. Oferty „34454” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY, solidny, posiada samochód, podejmie prace w sektorze prywatnym. Oferty „6932” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZDECYDOWANIE podejmę prace chałupniczą (oprócz sycyla). Oferty „6951” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MISTRZ stolarski emeryt podejmie pracę na 1/2 etatu w sektorze prywatnym. Oferty „6839” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZUKAM mikrobiologa do atrakcyjnej, samodzielnej pracy na pół etatu, referencje. Oferty „7403” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MATEMATYKA, fizyka. Fijałkowski, Tel. 456-13.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanego pracownika do pracy na wtryskarce pionowej. Wskazane referencje. Tel. 611-82

POTRZEBNA pomoc na stałe 80 km od Łodzi. Mieszkanie zapewnione, warunki bardzo dobre. Oferty „7031” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DYSPONUJĘ „Flatem 126”, telefonem, wolnym czasem - oczekuję propozycji. Oferty „34489” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanego pracownika do pracy na wtryskarce pionowej. Wskazane referencje. Tel. 611-82.

Usługi

DRZWI harmonijkowe (różne kolory) ozdoby wyklejanie drzwi instalacje. Wołanin, 16-37-17, po 17.

NAJLEPSZE autoalarmy domoalarmy, zamki „Skarbiec”, 772-05, Kwaternikowa 24, Dzielniszewski.

AUTOALARMY alarmy mieszkalniowe, anteny tv, UKF, Wnek, Tuszyńska 63, (677-81).

DEZYNEKCYJA, gwarancja, tel. 55-24-79, godz. 9-12, Dymńska.

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej oparuje szybko wynalazkiem Mechinskij, Nawrot 32.

MEBLE, radia, telewizory, pralki, lodówki w dobrym stanie sprzedasz - kupisz. Hala Południowa Piotrkowska 37, tel. dom. 338-93, Pawlak.

36. IX wieczorem zginęła białozłota jarminka, znaleźć proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem Tamka 4 m. 73, tel. 828-75.

NOWO otwarty zakład szwalnictwa maszynowego poszukuje odbiorców dzianiny przemysłowej na lekka konfekcje. Oferty „34407” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Różne

W związku z rozbudową CA CENTRUM telefon 409-32 Pogotowia Technicznego PP „Polmozybi” został czasowo wyłączony. Zlecenia prosimy kierować pod nr 276-19. 3222-k

KOLEDZE DR ZYGMUNTOWI STARZYŃSKIEMU wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu OJCA składają: KOŁEZANKI I KOŁEDZY z ZAKŁADU EPIDEMIOLOGII I STATYSTYKI IMP Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1983 r. w wieku 53 lat zmarł S. + P. KONSTANTY ANDRZEJEW Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 6 października 1983 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach. ZONA z DZIECIAMI I WNUKAMI oraz POZOSTAŁA RODZINA Dnia 21 czerwca 1983 roku zmarła w wieku lat 34 w Sztokholmie S. + P. WIESŁAWA BĄBSKA Pogrzeb odbędzie się dnia 8 października br. o godz. 14.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie białkiewicz. RODZICE KOLEDZE BENEDYKTOWI BOCHEŃSKIEMU wyrazy współczucia z powodu śmierci TEŚCIOWEJ składają: DYREKCJA POP PZPR, ZW. ZAWODOWE oraz PRACOWNICY P.T. „ŁÓDŹ” Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1983 roku odezła na zawsze moja najdroższa, jedyna ukochana Mateczka S. + P. KONSTANCJA OLEWIŃSKA I voto SZYLIN Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie ZROZPACZONA CÓRKA MARYLA Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1983 roku odezł od nas na zawsze najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadek S. + P. LEON WOJNAROWSKI Pogrzeb odbędzie się dnia 5 października 1983 roku o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Mani CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZKOWIE

ŚRODA, 5 PAŹDZIERNIKA PROGRAM I 8.00 Komunikaty, 8.10 „Obserwacje”, 8.20 Melodie, 8.30 Przegląd Wyrazy głębokiego współczucia KOL. KOL. ZDZISŁAWOWI I KRYSYŃCIE GRAJKOWSKIM z powodu śmierci OJCA-TEŚCIA składają: DYREKCJA POP PZPR, ZW. ZAWODOWE oraz PRACOWNICY P.T. „ŁÓDŹ” PODZIĘKOWANIE Tym wszystkim, którzy w tych ciężkich chwilach nieśli pomoc, okazali tyle serca i wzięli udział w pogrzebie S. + P. KS. PRALATA BRONISŁAWA GAJDY a w szczególności Jego Ekscelencji ks. biskupa Władysława Ziółkowi, ks. Czesławowi Białosowi - proboszczowi parafii Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Piotrkowie Trybunalskim, ks. Tadeuszowi Peczolowi, ks. Dominikowi Sierszulewskiemu, całemu duchowieństwu diecezji łódzkiej, Siostronom Urszulanom - Stanisławie, Albinie i pozostałym z Domu Księżych Emerytów w Łodzi oraz wszystkim parafianom z Piotrkowa Trybunalskiego serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać” składa RODZINA Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1983 roku zmarł w wieku lat 77, nasz ukochany Maż, Ojciec i Dziadek S. + P. JAN KOWALCZYK emerytowany zawiadowca stacji Łódź Fabryczna, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Łodzi. Pogrzeb odbędzie się dnia 5 października br. o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. ZONA, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUCZĘTA

Dziś w Radiu i... PROGRAM II 8.00 Wiad., 8.05 Naszym zdaniem, 8.10 Przebicie Non stop, 8.30 Poranne wiadomości, 9.00 Gra w klasy, 9.15 odc. 9.20 Muzyka, która lubi Janusz Kruk, 9.30 „Powrót na wyspy” - odc. 10.00 Godzina melomana, 11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Relaks w stereo, 12.00 Laureaci XVIII Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chórnej w Międzyzdrojach, 12.25 W stronę jazzu, 13.00 Wiad., 13.05-13.16 Serwis informacyjny (L.), 13.16-13.20 „Nauczycielski dach nad głową” - aud. Zbigniewa Kordeckiego, 13.20 Muzyka na telefon, 14.00 z malowanej skrytki, 14.25 „Powrót na wyspy” - odc. 23, 14.35 Orkiestra i Ich solści, 14.50 Władysław Bodnicki - „Orfeusz i Syreny

Komunikat w sprawie nagród m. Łodzi

Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi komunikuje, że wnioski o przyznanie nagród miasta Łodzi na 1984 r. za osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, gospodarki oraz oświaty, kultury i sztuki należy składać w Biurze Rady Narodowej Miasta Łodzi ul. Piotrkowska 104, front, parter - w nieprzekraczalnym terminie do 30 października 1983 r.

- Wnioski powinny zawierać: - imię i nazwisko kandydata, - datę i miejsce urodzenia, - adres prywatny, nr telefonu, - stopień i tytuł naukowy, - posiadane odznaczenia państwowe, odznaki, nagrody i inne wyróżnienia, - nazwę i adres zakładu pracy, zajmowane stanowisko oraz telefon służbowy, - ogólną charakterystykę całości twórczości i działalności naukowej, technicznej, pedagogicznej, kulturalnej, oświatowej, społecznej i zawodowej, - uzasadnienie działalności i pracy dla środowiska łódzkiego.

W przypadku wnioskowania nagrody zbiorowej należy podać skład osobowy oraz uzasadnienie motywujące wyróżnienie członków zespołu z podaniem określenia stopnia udziału w danym osiągnięciu, pracy zbiorowej, projekcie itp.

Wyjaśnień w przedmiotowej sprawie udziela Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi, tel. 689-09.

POSELSKA WIZYTA W ŁODZI

Warunki pracy w przemyśle

W roku ubiegłym w województwie łódzkim, Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę w ponad 400 zakładach przemysłowych, ujawniając aż 10 tys. różnego typu uchybień. Z liczby tej ok. 4 tys. zostało usuniętych w trakcie wykonywania czynności kontrolnych - już to samo świadczy o lekceważeniu podstaw organizacji bezpiecznej pracy. Łącznie zanotowano w 1982 roku 7743 wypadki, w tym aż 16 śmiertelnych, zaś 140 zakończonych ciężkimi obrażeniami ciała czyli praktycznie inwalidztwem. W stosunku do roku '81 jest to wzrost o 4 proc. Pomijając już aspekt ludzkiego cierpienia oraz utraty zdrowia, wypadki są

Bez względu na pogodę Rajd PTK „Jesień pieszych”

Zarząd Łódzkiego Oddziału PTK organizuje 9 października kolejny 28 rajd pod nazwą „Jesień pieszych”. Celem rajdu jest m. in. pokazanie jego uczestnikom piękna okolic Łodzi.

Wytyczono trzy trasy: pierwsza długości około 16 km prowadzi przez Wykno, Egnów, Będzulin i Zakowice, druga - krótsza o kilometr od pierwszej - wiedzie przez Wągrzy, Tworzyjanki, Rochę, Koltuski Stare do Zakowic, trzecia - długości 10 km - także prowadzi do Zakowic ale przez Rokietny, Chrusty i Kaletnik. Rajd odbędzie się bez względu na pogodę.

Zapisy i szczegółowe informacje w biurze Łódzkiego Oddziału PTK (ul. Piotrkowska 70), w dziale programowym.

Ziemiaki z Siedleckiego

Decyzja centrali Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych "mieniło niektórym łódzkim zakładom miejsce odbioru ziemniaków. Zamiast Sieradzkiego wyznaczono Siedleckie. Do 10 października zakłady powinny własnym transportem odebrać ziemniaki. Kierowcy z odpowiedzialnością do odbioru powinni zjechać się w Dzień Obrotu Ziemniakami, mieszczącym się w Siedlech przy ul. Karowej 5 w godz. 8-15.

BOGATY PROGRAM ŁÓDZKICH OBCHODÓW 40 ROCZNICY LWP

• POKAZY SPRZĘTU WOJSKOWEGO • ZAWODY MODELI SAMOCHODOWYCH I PŁYWAJĄCYCH • SPOTKANIE POKOLEŃ POŁĄCZONE Z UROCZYSTYM APELEM POLEGŁYCH • WYSTAWA KSIĄŻEK WYDAWNICTWA MON WRAZ Z KIERMASZEM

Z okazji 40 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego odbędzie się w Łodzi - podobnie jak w całym kraju - wiele okolicznościowych imprez, uroczystości i spotkań. Na stadionie WKS „Orzeł” (ul. 22 Lipca 71) 9 października w godz. 10-17 zostanie zorganizowany pokaz sprzętu wojskowego połączony z pokazami: msztry paradnej orkiestry wojskowej, skoków spadochronowych, pokonywania żołnierskiego toru przeszkód, modeli latających, akrobacyjnej jazdy na motocyklach i otwartym zawodami strzeleckimi. Wystąpią także zespoły młodzieżowe

Gayga i Pro Rock, Five oraz Jacek Lech. Również 9 października w godz. 10-16 na terenie Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej (ul. 22 Lipca, obok stadionu WKS „Orzeł”) odbędzie się zawody modeli samochodowych, zaś w parku im. 1 Maja (stawy Stefańskiego) - zawody modeli pływających. Kulminacyjnym punktem łódzkich uroczystości obchodów 40 rocznicy LWP będzie spotkanie pokoleń połączone z uroczystym apelem poległych pod pomnikiem Braterstwa Broni w parku im. Po-

niańskiego 11 października o godz. 18.30. Społeczeństwo łódzkie będzie miało także okazję zapoznać się z życiem żołnierzy, gdyż 12 października przewidziano akcje „otwartych koszar”. W dniach 7-15 października (godz. 11-18) czynna będzie w Muzeum Miasta Łodzi (Ogrodowa 15) wystawa książek wydawnictwa MON wraz z kiermaszem. W tym samym czasie odbędzie się okolicznościowe odczyty w bibliotekach i zostanie otwartych wiele innych wystaw. (J. Kr.)

Filmowe premiery miesiąca

Przegląd nowości miesiąca rozpoczyna od przedstawienia trzech polskich premier, choć film reż. Romana Załuskiego „Jeśli się odnajdziemy” ma już za sobą krótką ekranową drogę. Pokazana w nim historia dzieci chcących mieć swój dom i rodziców marzących o własnym dziecku to autentyczny eksperyment zainicjowany przez prof. Marię Łopatkową. Jak przysięła, ewentualnie, rodziny spróbują się dobrać, czy wybór dokonany podczas wspólnie spędzanych wakacji jest ostateczny i czy w ogóle taka metoda ma sens? Grają: Krzysztof Kolberger, Barbara Klimkiewicz, Anna Romantowska, Barbara Bargielowska, Tadeusz Borowski.

tego, o co naprawdę chodzi? Jej współwzrostem artystycznym (?) eskapad. Główną rolę gra, nieżyjąca już Zuzanna Łozińska. Ponadto występują Michał Bajor, Włodzimierz Boruński, Włodzimierz Musiał.

Dwaj młodzi muzycy z chiopskich rodzin są bohaterami „Przebiegłej ziemi” reż. Ryszarda Czekajły. Ich przeżycia związane z wyborem drogi, osunięciem do tradycji, to główny motyw dramatu psychologicznego, w którym grają: Jan Jurawicz, Franciszek Mula, Paweł Paradowski, Maria Zydorek-Próbsz, Hanna Banaszak.

Zwolenników zwartowanych przygód zainteresuje „Kaskader z przygodami” reż. R. Rush (prod. USA). Główny bohater uciekając przed policją trafia na plan filmowy i staje się właśnie kaskaderem z przypadku. „Śmierć na starcie” reż. H. Bakajewa, to znów propozycja dla zwolenników sensacji. Młody naukowiec zostaje wplątany w szpiegowską aferę.

W koprodukcji NRD-ZSRR zrealizowano „Młodość Piotra” - reż. S. Gierasimow. Jest to ekranizacja

powieści A. Tołstoja „Piotr I”. Film ukazuje młodość cara i pierwsze lata władzy w Rosji (nagrada specjalna na WFF Wilno-81). W roli głównej - Dymitr Zolotuchin. Nagrodę główną na WFF w Tallinie-82, nagrodę dla aktorki Heleny Borowej na tym samym festiwalu i aktorską nagrodę dla całego zespołu na MFF Karlowe Wary -82 zdobył film W. Turowa „Ludzie z bagien”. Jest to obraz życia mieszkających małej białoruskiej wioski w pierwszych dniach po Rewolucji Październikowej.

W Uzbekistanie w pierwszych latach władzy radzieckiej rozgrywa się akcja „Zbuntowane” reż. A. Kabulowa. Reżyser śledzi kolejne etapy życia i działalności młodej kobiety.

„Edukacja sentymentalna Daszy” reż. J. Zemana to czesostowaska opowieść o dziewczynie, która nie dostała się na studia i pedzi monotonna życie w małym miasteczku.

Dla kin studyjnych przeznaczony jest film reż. S. Paradzianowa, „Barwy granatu”. Jest to historia o życiu i śmierci kaukaskiego poety z XVII wieku.



WAŻNE TELEFONY

- Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 338-10
Informacja PKS 265-96
Dworzec Centralny 53-46-96
Dworzec Północny 93
Informacja telefoniczna 56-41-78
Informacja Pomocy Społecznej 615-19
Informacja służby zdrowia 282-84
Wojewódzki Erząd Spraw Wewnętrznych 617-22, 232-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe 409-32
Pogotowie energetyczne 334-31
Rejon Łódź-Północ 881-81
Rejon Łódź-Południe 13-37-19
Rejon Pabianice 18-34-42
Rejon Zgierz 881-15
Pogotowie gazowe 335-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogową PZMoT 55-81-10
Straż Pożarna 98, 666-11
Inżynier województwa 633-11
TELEFON ZAUFANIA 337-37
- czynny w godz. 15-7 rano w dni wolne od pracy - cała doba. Dla kobiet z ciężką problemową, sprawy rodzinne 740-33 - w dni powszednie od godz. 12 do 22.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 350-66 czynny w godz. 13-18.
TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW 324-99

- WIELKI TEATRY
Pasquale - godz. 19 - „Don Pasquale”
NOWY - godz. 19 - „Tango”
JARACZA - godz. 19 - „Opera za trzy grosze”
7.13 - godz. 19.15 „Madame Sans-Gene”
MUZYCZNY - godz. 19 - „Księżniczka czardasza”
TEATR 77 - godz. 19 „Clowni”
ARLEKIN - godz. 17.30 - „Misie Pysie”

- IMPREZY
KLUB 77 - godz. 18 - dyskoteka
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 11-17
ODZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) godz. 11-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) - godz. 11-16
SPORT I TURYSTYKI (Worcełowa 21) - godz. 14-18
WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 283) - godz. 9-17
SZUKI (Wielkowskiego 26) godz. 10-17
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dabrowskiego 21) - godz. 11-18
MIASTA PABIANIC (Pabianice ul. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15

- ZOO czynne od godz. 9 do 17 (kas. do 16)
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku
PALMIARNIA czynna od godz. 10-17
KINA
BALTYK - „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 oraz pokaz filmowy z okazji XXV-lecia Studia Młodych Form Filmowych „SEMAFOR” w Łodzi w godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO - „Jak Ikar” fr. od lat 13 godz. 14.30 17 19.30
POLONIA - „Odmienne stany świadomości” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE - „Wejście smoka” Honkong-USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Z tobą bawił mnie świat” czes. b.o., godz. 12.15
WŁOKNIARZ - „Karate po polsku” pol. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOSC - „Miasto kobiet” wł. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 19.30
WISLA - „Walka o ogień” - kanad.-fr. od lat 18 oraz pokaz filmowy z okazji XXXV-lecia Studia Młodych Form Filmowych „SEMAFOR” w Łodzi, godz. 9.30 12 14.30 17 19.30
ZACHETA - „Z życia marionetek” RFN od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO - Tylko dla kin studyjnych - „Tracema” brazyl. od lat 15, godz. 19.15; seans zamknięty - godz. 17.15
STYLWY - Muzyka filmowa

- APTEKI
Mickiewicza 20, Niciarska 15
Piotrkowska 67, Dabrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a.
Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadowa 10, Głowno - Łowicka 38, Aleksandrów - Koceluski 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dabrowskiego 16.
DYZYURIA SZPITALI
Chirurgia ogólna, Bałuty - Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 2, 4, 6, 8 10; Szpital im. Pasteura - dni nieparzyste dla przychodni rejonowych nr 1, 3; Szpital im. Sonenberga - dni parzyste. Szpital im. Biernackiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 3 5 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Dubois 17) - codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów, Górna - Szpital im. Sonenberga (Milonowa 14); Polesie - Szpital im. Piłgowskiego (Wólczajska 155); Śródmieście - Szpital im. Sonenberga (Pielniny 30); Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

- Chirurgia urazowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Laryngologia - Szpital im. Piłgowskiego (Wólczajska 155)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 3550)
Chirurgia szczekowo-twarzowa - Szpital im. Biernackiego dla m. Łodzi; Szpital im. Skłodowskiej-Curie - dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parczewska 35)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia i Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 631 00, wewn. 31
- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7, w dni wolne od pracy cała doba
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-30 do 34, wewn. 70
- Gabinet chirurgii dziecięcej czynny cała doba
- Gabinet nefrologiczny, czynny w godz. 15-7, w dni wolne od pracy cała doba
ul. Kościelna 22, tel. 364 83
- Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy - cała doba

Na „Górniaku”

Nadal duża jest na rynku podaż jabłek. Sprzedawane są w cenie od 15 do 30 zł za kilogram. Na ogół są to dorodne owoce. Mało jest już natomiast śliwek i gruszek. Po deszczach pojawiło się na targu nieco więcej grzybow. Ceny jednak bardzo wysokie: 300 zł za kilogram masłaków a 600 - za podrzybki i prawdziwki. Wianuszek suszonych grzybow kosztuje już ponad 1.000 zł.

Warto dodać, iż wzorem lat ubiegłych stali sprzedawcy przyniosła się już niebawem ze straganów ustawionych na dywce targowiska do wnętrza halli. Niektórzy już zamierzali to uczynić ale powstrzymał ich nawrót słonecznej jesieni.



Kadr z filmu R. Załuskiego „Jeśli się odnajdziemy”.

Z SADU W celach rabunkowych pozbawili człowieka życia

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczy się od kilku miesięcy sprawa, która znowu zeszła z wokandy. Postępowanie zostało zawieszono, termin wznowienia nieokreślony... Przeszło rok temu - 22 czerwca 1982 dwóch 19-letnich kolegów dopuściło się napadu rabunkowego na samotnie mieszkającego W. P. Zaplanowali napad dzień wcześniej. Sławomir C. wiedział, że przysiała ofiara handluje wódką i papierosami. Spodziewał się znacznego łupu. Dotychczas - w ciągu kilku tygodni zajmował się włamaniami i kradzieżami. Jak wynika z aktu oskarżenia dokonali ich os najmniej siedemnaście, a m. in. do kościoła św. Kazimierza i do 13 altan na terenie ogródków działkowych „Ariadny”.

Akt oskarżenia przypisuje ciosy zadane napadniętemu Sławomirovi C. Natomiast on twierdzi, że uderzył Piotr S. Obydwał utrzymują stanowczo swoje wersje mimo dwukrotnej konfrontacji i podają szczegóły niemal identyczne zamienając swe role. Ofiarę znaleziono rannego przed domem. Człowiek był nieprzytomny. Po przesłuchaniu w szpitalu zmarł nie odzyskawszy przytomności (urazy czaszki i mózgu były bardzo poważne). Oskarżeni nie interesowali się losem „ogłoszonego” człowieka. Zrabowali dwa zegarki, 40 butelek wódki, papierosy. Piotr S. poddany był obserwacji psychiatrycznej. Przebywał w szpitalu kilka miesięcy. Jego życiorys jest tragiczny, podsumowany przez biegłych: wychowywał się w warunkach nie zapewniających prawidłowego rozwoju nawet jednemu pełnosprawnyemu, on zaś - od dzieciństwa porzucony przez matkę miał wszystkie warunki ku temu, żeby ukształtować się w osobowość z niedorozwojem umysłowym na poziomie górnej skrajnej debilizmu. Pił od 11 roku życia. Starszy od niego kilka miesięcy Sławomir C. wyszedł z zakładu karnego jesienią 1981 r. Wtedy nawiazali ścisły kontakt przestępczy, zakończony pozbawieniem życia człowieka. Według psychiatry badał Sławomir C. i wczoraj przed sądem złożył wniosek o umieszczenie go na obserwacji w szpitalu. Sąd uznając ją za konieczną zawiesił postępowanie.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja: kod 90 103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DF” Łódź skł. pocz. 89. Telefon: centrala 293-00 - łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85 zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26. sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75. Sprawy miast: 341-18 i 337-47. społeczno-ekonomiczne: 228-82 310-38 i 378-97 kultura i oświata: 621-60 sport: 208-95 dla łączności z czytelnikami interwencje i Nabyw. Telefon: Polugowy 803-04. (reklamy nie zamawiajcie redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna: 869-69 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa Książka Ruch”.